Nr. 132. · Wtorek 13 Czerwca 1893. Rok 83.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu wyjątkiem dni poświąteeznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach i [illegible] 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i litera[illegible] dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jedn[illegible] tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćw[illegible]roczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany [illegible]o kosztuje 4 zł.

„Tygodnik Ilustrowany„ dla pren[illegible]ratorów „Gazety Lwowskiej“ kosztuje we Lwowie rocznie 10 zł., półrocznie 5 zł., kwartalnie 2 z[illegible] 50 ct., miesięcznie 84 ct. Na prowincyi: rocznie 12 zł. 60 ct., półrocznie 6 zł 30 ct., kwartalnie 3 [illegible] 15 ct., miesi[illegible]nie 1 zł. 5 c[illegible]

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Pan Namiestnik przeniósł c. k. sekretarza powiatowego Szymona Kłodnickiego z Brzozowa do Grybowa.

Obwieszczenie.

Na mocy §. 7 ustawy z 22 grudnia 1891 (Dz. p. p. nr. 6 ex 1892) o zaprowadzeniu Izb lekarskich, i z odwołaniem się na tutejsze rozporządzenia z 8 czerwca 1893 l. 45.257 (Dz. ustaw i rozp. kr. nr. 31 i 32) rozpisuje się na dzień 30 czerwca b. r. wybory trzynastu członków i trzynastu zastępców do Izby lekarskiej lwowskiej, a jedenastu członków i jedenastu zastępców do Izby lekarskiej krakowskiej.

Lekarze w mieście Lwowie i Krakowie wybierają po czterech członków Izby i po czterech zastępców, lekarze zaś z każdej grupy wyborczej po jednym członku i jednym zastępcy.

Wybory odbędą się za pomocą kartek głosowania, które otrzyma każdy do wyboru uprawniony od właściwego c. k. starostwa, a we Lwowie i Krakowie od magistratu.

Każdy wyborca winien na kartce dokładnie wymienić nazwisko osoby, mającej według jego życzenia zostać członkiem Izby, względnie zastępcą i tę kartę podpisać, gdyż inaczej oddany głos będzie za nieważny uznany. Tak wypełnioną kartę głosowania należy w kopercie zamkniętej, opatrzonej napisem: „Karta głosowania dr. . . . . . . do Izby lekarskiej“, najpóźniej w dniu 30 czerwca b. r. oddać osobiście w starostwie powiatu swego zamieszkania, a we Lwowie i Krakowie w magistracie, albo pocztą ją przesłać; a w takim razie należy kartę zakopertowaną, jak wyżej opisano, włożyć w drugą kopertę, opatrzoną adresem właściwego c. k. starostwa, zaś we Lwowie i Krakowie magistratu.

Prawo wybierania i obieralności ma każdy lekarz uprawniony do wykonywania praktyki lekarskiej, jeżeli nie zrzekł się wyraźnie tego prawa i nie zostaje w czynnej służbie wojskowej, lub przy rządowych władzach politycznych.

Wykluczeni od prawa wybierania i obieralności są ci lekarze, którzy według obowiązujących ustaw są wykluczeni od prawa wybierania i obieralności w gminie.

Lwów, 8 czerwca 1893.

Badeni w. r.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 12 czerwca.

Pomiędzy rasą gallicką a anglo-saską zachodzą tak znaczne i tak zasadnicze różnice, iż nie ma dziedziny, na której ich dojrzećby się nie musiało. W dziejach, w życiu i w pracy publicznej, w pracy i w życiu prywatnem, w sztukach i nauce, wszędzie słowem widać z jednej strony wielką rzutkość, gorący temperament, bystrość i powierzchowność a niestałość zarazem Francuzów, z drugiej zaś żelazną wolę, konsekwencyę, gruntowność i wytrwałość Anglików. Różnice te występują także i na polu polityki zagranicznej, a zwłaszcza polityki kolonialnej obu narodów [illegible] w nich leży rozwiązanie zagadki, dla czego to Francya, nie mniej przecież szczęśliwie położona od Anglii, bądź co bądź nie doprowadziła w polityce kolonialnej do takich rezultatów, jakie zdołała osiągnąć sąsiadka jej z drugiej strony kanału La Manche.

Aby zrozumieć dobrze francuską politykę kolonialną, potrzeba bowiem uwzględnić iż owa niestałość, ów brak konsekwencyi, cechujące w ogólności rasę gallicką i tu się przebijają. Gdy bowiem z jednej strony sfery i klasy rządzące mają pełne zrozumienie doniosłości polityki kolonialnej, i potęgę francuską pragnęłyby utwierdzić i rozszerzać w okolicach zwłaszcza morza Śródziemnego i w krajach podzwrotnikowych; gdy dalej sfery te starają się w koloniach — bez względu na politykę w samej rzeczypospolitej jak najusilniej kosztem protestantyzmu popierać rozwój katolickich misyj, a czynią to głównie ze względów politycznych: to z drugiej strony w samym narodzie francuskim panuje, rzec można, wstręt przeciw wszelkim przedsięwzięciom kolonialnym, skoro tylko do przeprowadzenia ich użyć trzeba wojska. Aby przekonać się o prawdziwości tych uwag, dość przypomnieć sobie Tonkin i losy Juliusza Ferry'ego. Dwa pierwsze momenta: usiłowania kolonialne sfer rządowych i rozumne popieranie rozwoju katolicyzmu w koloniach, mogłyby przyczynić się do znakomitego rozwinięcia polityki kolonialnej we Francyi; ów wstręt natomiast do wypraw wojennych i rozlewu krwi za morzami, tkwiący w narodzie francuskim, oddziaływa na politykę kolonialną ujemnie i psuje wszystko, rząd bowiem zna usposobienie narodu w tym względzie i musi się z niem liczyć. Stronnictwo kolonialne we Francyi działa zawsze z całą energią i rzutkością dopóty, dopóki wystarcza szczupła flota i również szczupła armia kolonialna; z chwilą jednak, kiedy ta armia i ta flota już nie wystarczają, wszystko urywa się nagle, we Francyi bowiem nawet nie odważyłby się nikt wystąpić z wnioskiem wysłania 20.000 żołnierzy do którejkolwiek z kolonij. W tem tkwi źródło owej niepewności i słabość francuskiej polityki kolonialnej.

Występują one na jaw w całej pełni w sprawie Dahomeju. Dawno już, zaraz bowiem z początku wyprawy na Behanzina, wyrażano we Francyi obawę, by Dahomej nie stał się dla niej drugim Tonkinem. Teraz, pomimo świetnych zwycięstw generała Doddsa, pomimo pokonania Behanzina, obawy te nie pierzchnęły, lecz owszem na nowo powstają. Podczas bowiem, gdy zwycięscy Dahomeju urządzano we Francyi przyjęcia takie, jakiemi starożytni Rzymianie witali swych tryumfatorów, podczas gdy generał Dodds zbiera obecnie w Paryżu laury swej bohaterskiej walki, staczanej wśród palących promieni afrykańskiego słońca, Behanzin, na kształt owego mitycznego potworu, któremu gdy jedną głowę odcięto, druga wyrasta, zbiera znowu swe siły, zgromadza rozproszone oddziały i, jak wiadomości z Dahomeju zapewniają, niedawno napadł znowu na oddział wojsk francuskich i po krwawej walce zmusił go do odwrotu. Przed kilku miesiącami zamierzał on poddać się Francuzom, ale Francya nie przyjęła jego warunków, dzisiaj więc znowu ją nęka, znowu jej dokucza, a gdyby nawet i jego się pozbyto, znajdzie się ktoś drugi, kto go zastąpi. Dwie bowiem tylko są drogi, które stoją przed Francyą otworem co do Dahomeju: albo wycofać się z Dahomeju, jak to swego czasu zrobili Anglicy z kraju Aszantów, — ale na to Francuzom nie pozwoli ich duma narodowa, i ta myśl, że byłoby to nowym dowodem słabości ich siły zbrojnej — albo też przygotować nową wyprawę, i stanowczem uderzeniem — tak, jak to proponował generał Dodds — zdusić czarnoskórych wrogów. To jednak wymagałoby nowych ofiar, a na to nie odważy się rząd francuski, nie pozwoli naród, — i ztąd w Dahomeju panować będą przez długi jeszcze czas obecne, niepewne stosunki, stosunki, wśród których o prowadzeniu handlu, o racyonalnej polityce kolonialnej mowy być nie może.

Delegacye.

Komisye obu Delegacyj ukończyły już prawie zupełnie swoje prace i przygotowały tem samem materyał dla pełnych posiedzeń, które od jutra, wtorku odbywać się będą nieprzerwanie przez cały bieżący tydzień. Jutro załatwi Delegacya węgierska, a pojutrze austryacka budżet Ministerstwa spraw zagranicznych. Niektóre dzienniki dowiadują się, że plenarne posiedzenia Delegacyi węgierskiej będą bardzo ożywione. W toku obrad komisyjnych, które tym razem znacznie były krótsze i spokojniejsze, niż zazwyczaj, ograniczyła się opozycya na żądaniu wyjaśnień od P. Ministra wojny; otóż na podstawie otrzymanych dat zostanie otwartą na pełnem posiedzeniu dyskusya, która obejmie wszystkie te kwestye, którem tak żywo

---

2)

POLUBOWNA UGODA

POWIEŚĆ

PRZEZ

ABGAR-SOŁTANA.

I.

(Ciąg dalszy).

Głos pieśni doszedł wreszcie do uszu jeźdźca; podniósł oczy i ujrzał spiewaczkę, po przeciwnej stronie jaru. Stała teraz niema, weń wpatrzona; ostatnie słowa pieśni skonały przed chwilą; tylko smętne echo powtarzało:

Smert' buwaje!... Smert' buwaje!

Młodzieniec spojrzał i uśmiechnął się wesoło; w uśmiechu tym jednak obok swobodnej wesołości, kryły się: odcień jakiejś ironii i spora doza młodzieńczej zarozumiałości. Prawą rękę podniósł do ust i skinąwszy nią w stronę pięknej spiewaczki, przesłał jej całusa.

W tejże samej chwili, zapatrzona weń dotychczas kobieta oprzytomniała nagle, odwróciła pospiesznie oczy w drugą stronę i schwyciwszy wiadra skryła się po- za drzewami, otaczającemi ścieżkę wiodącą w dół ku strumieniowi. Młody jeździec nawet nie starał się ścigać ją wzrokiem; pogrążył się znowu w poprzedniem odrętwieniu i długo jeszcze widną była pochylona, apatyczna postać, siedząca na zleniwiałym, znudzonym koniu. Gdy kręta drożyna wyszła z pomiędzy skalistych brzegów jaru; gdy koń i jeździec znaleźli się na równinie, wówczas do uszu, wracającej już pod górę z wiadrami pełnemi wody kobiety, doleciał pospieszny tętent kopyt końskich, zmięszany z dźwiękiem jakiejś nieznanej, cudzoziemskiej spiewki. Mimowolnie zwróciła oczy w tę stronę: piękny panicz, w pełnym galopie znikał w tej chwili z widnokręgu; koń migał już po przeciwległej płaszczyźnie, pędził po szerokiej równej drodze, wiodącej do bramy woydałowskiego zamku.

Gdy znikł już zupełnie, gdy zamilkło nawet echo tętentu kopyt, kobieta westchnęła smętnie i pnąc się w górę zaczęła spiewać znowu:

Nechaj Laszok seje znaje:
Szczo z kochania — smert' buwaje!
Smert' buwaje! Smert' buwaje!

Rozlegało się żałośnie po dzikim, ustronnym jarze. Wreszcie wyszła na górę i spiewać przestała; ptaki powróciły do swych przywilejów: słowik rozpoczął znowu swymi trelami kłamać miłość; kosy i drozdy świegotały jeszcze donośniej niż pierwej; dudek darł się jak żyd na jarmarku, a kukułka zająwszy napowrót swe pierwotne miejsce na białej brzozie, starała się przedrzeźniać głos ludzki, krzycząc bez przestanku:

— Kuku! kuku! kuku!

Kobieta, z wiadrami pełnemi wody, wyszedłszy na równinę, znalazła się tuż przed wrotami wiodącemi na dziedziniec, zasobnej, porządnie zabudowanej, wiejskiej zagrody. W około dziedzińca wznosiły się, symetrycznie ustawione i mocno z dębowych dylów zbudowane gospodarcze budynki; pośrodku nich, wprost dębowych wrot, widniała niska, pochylona chata, pokryta słomianym dachem, na którym kilkadziesiąt generacyi butwiejących mchów dawały pożywienie swym zieleniejącym teraz i bujnie rosnącym pra-prawnukom.

Obok spichrza stojącego na prawo od wrót, przy warstacie ciesielskim, siedział młody jeszcze i potężnie zbudowany człowiek, wbijając systematycznie sprychy w głownię przyszłego koła; u jego nóg spał olbrzymi, bury pies.

Gdy młoda kobieta z wiadrami pełnemi wody weszła we wrota, kołodziej podniósł swą szeroką, ponurą twarz i małemi przenikliwemi, szaremi oczami spojrzał na nią badawczo. Ona odwróciła oczy w przeciwną stronę i chciała go minąć w milczeniu.

— Hanka! — zawołał kołodziej gwałtownie. — Gdzie cię czart nosi?... Gdzie ty po pół dnia siedzisz?... Słuchaj mnie Hanka, ostrożnie ze mną! ostrożnie!... A nie... to...

Bury pies zbudzony gniewnym głosem pana, podniósł kudłaty łeb i ukazując szereg białych, potężnych zębów warknął ponuro....

— A jak nie — to co? — odpowiedziała porywczo piękna spiewaczka, a kładąc pełne wiadra wody na ziemię i przybierając zuchwałą postawę, zawołała porywczo: — To co? — To co?... Po licha ciężkiego ty mi wymyślasz Ambroży... Za co?... Za to, że sama wodę dźwigam pod taką górę, żeby koń ustał... Za to mi wydziwiasz?!

— Milcz gadzino! — syknął przez zęby chłop, wbijając nową sprychę. — Milcz! milcz! — wołał gwałtownie, a głos jego zlewał się w jedno z uderzeniami ciężkiego ciesielskiego młota.

Pies warczał także w takt ponurej ciesielskiej muzyki.

Kobieta, myśląc, że już skończyła się dzisiejsza połajanka małżeńska, schyliła się, aby wziąć wiadra i zanieść je do chaty, lecz Ambroży, wbiwszy sprychę do miary, spojrzał znowu na nią i zawołał:

— Czekaj! Czekaj gadzino! Nie bierz na siebie figury gałąbki, bo ci nikt nie uwierzy, a tem mniej Ambrozy Pinkasiewicz bywszy zwodny*) grenadierski, a teraz twój mąż, jaszczurko fałszywa.

— Ambroży, czego ty czepiasz się do mnie! — odparła kobieta podnosząc wiadra.

Zostań i słuchaj! — krzyknął wściekle — gołąbki przedemną nie udawaj, bom nie taki dureń, żebym wierzył... A to słuchaj i pamiętaj Hanko! pamiętaj, że jak cię na jakich konszachtach z tym psim synem złapię, to kości i tobie i jemu połamię! Słyszysz Hanka!

— Ambroży! Ambroży! Milcz ty raz! — zawołała młoda kobieta, unosząc się gniewem. — Co ci za myśli przychodzą? Sam już nie wiesz, co mówisz!.... Jakie masz prawo na mnie, na Hankę córkę Jana Zurkowskiego taką obelgę, taką nieprawdę nawodzić. ...Ambroży, Bóg cię ciężko pokarze! Niepodsuwaj ty mnie grzesznych myśli.

*) Były podoficer.

(Ciąg dalszy nastąpi).

zajmuje się obecnie opinia publiczna. Do tych należą w pierwszym rzędzie: kwestya węgierskiej Akademii wojskowej, reorganizacya sądownictwa wojskowego, artylerya honwedów, translokacya wojsk węgierskich do Bośnii i Hercegowiny, wreszcie obwarowanie Siedmiogrodu. Opozycya zamierza poddać pomienione sprawy wyczerpującej dyskusyi.

Wywodami P. Ministra hr. Kalnoky'ego w komisyach o polityce zagranicznej zajmuje się bezustannie bardzo żywo prasa za granicą. W tej mierze odbiera *Politische Correspondenz* relacye z Petersburga, Paryża, Rzymu i Berlina.

Rządowe koła rossyjskie i opinia publiczna powitały oświadczenie P. Ministra — tak piszą z Petersburga — bardzo przychylnie. Cały świat rossyjski dowiedział się z ust kompetentnych z wielkiem zadowoleniem o zasadach i usposobieniu gabinetu wiedeńskiego, gdyż i w Rossyi także pragną w interesie pokoju europejskiego rozwoju dobrych stosunków między caratem i Austro Węgrami, tym bowiem sposobem przyjdzie najłatwiej zapobiedz zatargom międzynarodowym.

W Rzymie i w całych Włoszech wywody P. Ministra Kalnoky'ego znalazły jak najsympatyczniejsze echo. Koła dyplomatyczne podnoszą, że to, co powiedział austro-węgierski mąż stanu, rzuca niezmiernie jasne światło na całe położenie europejskie i że odawna Europa nie miała sposobności usłyszeć tak doniosłych enuncyacyj jak te, które złożył hr. Kalnoky.

Również w Paryżu sprawiły oświadczenia P. Ministra hr. Kalnoky'ego jak najlepsze wrażenie. Rządowe koła francuskie widzą w nich ponowny wyraz panujących w Wiedniu pokojowych intencyj, do których można mieć zupełne zaufanie. W stolicy francuskiej nie oddają się żadnemu zgoła złudzeniu co do niewzruszonej trwałości trójprzymierza, to jednak nie przeszkadza powitać faktu polepszenia stosunków między Austro-Węgrami i Rossyą z zadowoleniem, fakt ten bowiem może być tylko rękojmią utrzymania pokoju.

Prasa niemiecka powitała z wielkiem zadowoleniem ostatnie, wywody Pana Ministra hr. Kalnoky'ego w komisyi Delegacyi austryackiej. Nawet *National Ztg.*, która tak zaciętą prowadziła kompanię przeciw P. Ministrowi, rozsiewając niepokojące wiadomości o zmianie frontu w polityce austro-węgierskiej, zatrąbiła do odwrotu i oświadcza, że w obec ostatnich wyjaśnień szczerych i otwartych zrzeka się dalszej polemiki.

Na cześć członków obu Delegacyj odbędą się dzisiaj, we środę i w sobotę obiady galowe u P. Ministra hr. Kalnoky'ego. Prócz delegatów otrzymali na nie zaproszenie wspólni Ministrowie i ich szefowie sekcyj.

Wiedeń, 10 czerwca.

(*Wyjaśnienia Pana Ministra wojny w komisyi Delegacyi austryackiej.*)

Przez dwa posiedzenia, t. j. w piątek i sobotę toczyły się w komisyi budżetowej Delegacyi austryackiej rozprawy nad preliminarzem zwyczajnym i nadzwyczajnym zarządu wojennego.

Przed otwarciem dyskusyi prosił referent hr. Falkenhayn p. Ministra wojny, aby zechciał w formie poufnej wyjaśnić komisyi powody i rozmiary projektowanych nowych zarządzeń wojskowych, o których była tylko wzmianka w motywach do *ordinarium* budżetowego.

Pan Minister wojny gen. Bauer uczynił temu zadość, uzasadniając w dłuższym wywodzie potrzebę wstawionych do preliminarza zwiększonych pozycyj.

Następnie delegaci Heilsberg i dr. Suess poruszyli szereg kwestyj, domagając się wyjaśnień, poczem del. Chrzanowski, poruszając sprawę krakowskich rewersów demolacyjnych tak przemówił: Wskutek petycyj przedmiejskich gmin miasta Krakowa, powiatu krakowskiego i krakowskiej reprezentacyi gminnej w sprawie zniesienia żądania wystawiania rewersów demolacyjnych, Delegacya powzięła następującą rezolucyę dnia 27 października 1892 r.: 1) Wzywa się Rząd, aby przedsięwziął w drodze konstytucyjnej rewizyę przestarzałych przepisów o prawach właścicieli realności, położonych w obrębie twierdzy. 2) Wzywa się Rząd, aby w drodze administracyjnej zaprowadził ulgi w wykonywaniu istniejących norm z dnia 21 grudnia 1859 r. o demolowaniu i nowych budowlach w obrębie twierdzy, z zachowaniem, o ile to tylko jest możliwe, praw własności. 3) Wzywa się Rząd, aby o ile możności uwzględnił potrzeby miasta Krakowa w kierunku rozszerzenia terytoryum budowlanego w obrębie twierdzy. W odpowiedzi na uchwaloną rezolucyę nie otrzymaliśmy ani jednego słowa wyjaśnienia, co mianowicie Ministerstwo wojny wskutek tej rezolucyi uczyniło; żadnej odpowiedzi nie otrzymali także petenci. Mowca prosi przeto Ministra o wyjaśnienie, czy i co w tej sprawie się stało. Ewentualnie postawiłby mowca wniosek, aby Delegacya rezolucyę powyższą ponowiła, a jest przekonany, że uchwała ta znajdzie nakoniec uwzględnienie.

Delegat Popowski, popierając inicyatywę p. Chrzanowskiego podniósł, iż wskutek rozwoju miast, ustawa o rejonach staje się coraz bardziej uciążliwa, rewizya jej przeto jest konieczna. W dalszym ciągu swego przemówienia zaznaczył, iż w wojskowo-lekarskim korpusie coraz głośniejsze są skargi, raz, z powodu złych stosunków awansu, a powtóre z powodu podrzędnego stanowiska lekarzy wojskowych. Mowca zapytuje się, czy Ministerstwo wojny byłoby gotowe przyznać lekarzom prawo wydawania rozkazów i prawo dyscyplinarne nad służbą sanitarną i chorymi w szpitalach. Oficerowie oddziałów sanitarnych stoją pod względem stopnia wojskowego znacznie niżej od lekarzy wojskowych, a powaga lekarzy znacznie cierpi na tem, jeżeli ci, w razie, gdy żołnierze sanitarni nie wykonywają ich rozkazów, lub źle obchodzą się z chorymi, muszą udawać się ze skargą do oficerów sanitarnych. Obecnie musi każdy lekarz służyć pół roku pod bronią, to też odmawianie mu prawa wydawania rozkazów i prawa dyscyplinarnego nie wydaje się odpowiedniem. Mowca popiera dalej żądanie delegata Prombera co do możliwego rozszerzenia ustawy o zaopatrywaniu wdów i sierót po wojskowych; stwierdza, że w Sejmie galicyjskim odezwały się skargi na zbyt wygórowane żądania co do budowy koszar, i zapytuje w końcu, czy nie byłoby możliwem załatwić kwestyi kwaterunków z pomocą systemu barakowego lub w jakikolwiek inny sposób, mniej uciążliwy dla krajów.

Delegat, hrabia Stanisław Badeni, oświadczył się przeciw temu ustępowi sprawozdania hr. Falkenhayna, wedle którego komisya ma wziąć na siebie odpowiedzialność za przyszły budżet, albowiem nowo projektowane zarządzenia i ich następstwa finansowe nie są znane we wszystkich szczegółach komisyi. W zwiększonych żądaniach zarządu wojennego brak, zdaniem mowcy, należytego systemu; mowca widzi w nich tylko szereg pojedynczych, mających na celu pogotowie wojenne armii, zarządzeń, które mają być stopniowo przeprowadzone. Najważniejszą część, mianowicie powiększenie cyfry prezencyjnej, zezwolono już w budżecie na rok 1893, a w budżecie na r. 1894 widzimy tylko przyspieszenie tempa w przeprowadzeniu owych zarządzeń.

Po przemówieniu jeszcze dr. Russa i przewodniczącego komisyi, dr. Plenera, który oświadczył, że zgadza się najzupełniej z delegatem, hr. Badenim, co do odpowiedzialności komisyi za przyszły budżet, zabrał głos P. Minister wojny, gen. Bauer, i tak przemówił:

Co się tyczy związków studenckich którą sprawę poruszyli ponownie del. dr. Heilsberg i dr. Suess, to powołuję się w tej mierze przedewszystkiem na oświadczenie jakie złożyłem w komisyi petycyjnej Delegacyi austryackiej. Tu tylko dodam, iż było rzeczą zupełnie zrozumiałą jeżeli wypowiedziałem zdumienie z powodu zachowania się w sprawach honorowych niektórych korporacyj studenckich, albowiem jako wojskowy przywykłem do tego, iż w razie zatargu obiera się naturalną i wskazaną okolicznościami drogę instancyi. Co się tyczy pojedynków to znane są dobrze obowiązujące tutaj przepisy i nie chciałbym uchodzić za protegującego pojedynki. Pomimo to wszakże nie da się zaprzeczyć, iż obecne nasze stosunki społeczne i towarzyskie nie są tego rodzaju aby było możliwem usunąć pojedynki; bez nich uciekano się niezawodnie coraz częściej w pewnych klasach do mniej może niebezpiecznych, lecz przeto o wiele brutalniejszych środków, jak do pięści, kija lub rewolweru.

Jeżeli ktoś z zasady nie przyjmuje pojedynku, to jest to już jego rzecz i niemam, przeciw temu nic do nadmienienia; taki wszakże zasadniczy przeciwnik pojedynku, o ile jest członkiem armii, musi starać się o to aby nigdy nikogo nie obraził i nie wchodził do towarzystwa, w którem może być obrażony. Sam przyznaję. że w tej sprawie potrzebne są pewne zmiany na lepsze, na razie jednak trudno zaradzić radykalnie niewłaściwościom. To pewna, że urządzenia, o ile odnoszą się do oficerów rezerwy, są w Niemczech wzorowe; ale należy uwzględnić, że n. p. Prusy posiadają organizacyę ogólnej służby wojskowej już od lat 80, gdy nasza natomiast pochodzi dopiero z r. 1867, my przeto musieliśmy czynić największe wysiłki, aby uzyskać potrzebną liczbę oficerów rezerwy i z tego powodu nie mogliśmy być zbyt wymagającymi w swoich żądaniach. W każdym wszakże razie wydaje mi się rzeczą nadzwyczaj pożądaną, a w tym względzie muszę się porozumieć z p. Ministrem obrony krajowej, aby odtąd nie można było zbyt łatwo otrzymywać stopnia oficera rezerwy i abyśmy ostatecznie osiągnęli taki stan rzeczy, jaki istnieje w Niemczech.

Przechodząc do poruszonej przez delegata Heilsberga kwestyi złego obchodzenia się z żołnierzami, powtarzam to tylko, co powiedziałem w roku zeszłym, mianowicie: że nasz regulamin przestrzega ściśle zasady ludzkiego obchodzenia się z podwładnymi i że wszelkie wykroczenia przeciw tej zasadzie bywają gruntownie badane, a w razie potrzeby, surowo karane. W naszej armii wypadki złego obchodzenia się z żołnierzami są na szczęście rzadkie, a jeżeli nie można im zupełnie zapobiedz, to należy uwzględnić, że przełożeni nie zawsze mają do czynienia z posłusznym i miłym materyałem, i że oni także są ludźmi z krwią i nerwami. Zresztą, wiele zajść bywa przedstawianych w prasie w świetle zbyt jaskrawem i z przesadną tendencyą, a właśnie publiczność czerpie swoje informacye o rzekomo nieludzkiem obchodzeniu się z podwładnymi prawie wyłącznie z dzienników. Powtarzam wszakże jeszcze raz: nie myślę traktować lekko wykroczeń przeciw regulaminowi i karcić będę surowo wszelkie naruszenia obowiązujących przepisów.

Co się tyczy wprowadzenia do kuchni wojskowej baraniny, to w tej sprawie narobiono niepotrzebnie wiele hałasu. Gdy ze strony węgierskiej wypowiedziano życzenie, aby w interesie podniesienia hodowli krajowej owiec, żywić żołnierzy baraniną, wystosowałem stosowne zapytanie do komendantów korpusowych, a otrzymawszy od nich odpowiedzi, oświadczające się prawie jednogłośnie przeciw konsumcyi baraniny, nie powstało mi nawet w myśli narzucać żołnierzom tego artykułu żywności.

Na zapytanie w kwestyi przeniesienia komendy korpusu z Berna do Przemyśla, niech mi wolno powtórzyć to, co oświadczyłem na zeszłorocznej sesyi delegacyjnej. Komenda korpusu w Przemyślu jest niezbę-

---

8)

NA MORZU.

(Ciąg dalszy).

Co do klienta samego, nie podobał się on mu wcale. Nieznośny, ten mały, ze swoją manią wpatrywania się w niego z otwartemi ustami, z oczami utkwionemi w jego oczy. To śmieszne takie wpatrywania, jakby on był świętym jakim, — a do tego głos, głos taki drżący, że ile razy co mówi, wydaje się jakby był złamany we dwoje. A zresztą, ten mały bretończyk wcale nie jest zajmujący. Nie umie nic powiedzieć, tylko: tak, panie adwokacie, nie, panie adwokacie....

Wydaje się trochę.... idyotą, ten chłopak. Mieć podobnie dramatyczną awanturę i nie umieć jej nawet opowiedzieć!

On, idyota? Jak kto może coś o tem wiedzieć?

Ach! jakże by on mówił! jakże by się zwierzał, ten mały, ze swoją duszą pełną wiary, gdyby pan adwokat chciał traktować go dobrze.... inaczej!

Tak, ale p. Brument jest istotą zimną, unikającą spoufalenia, który za nic w świecie nie tolerowałby nawet nic podobnego. Znajduje, że to jest w podejrzanym guście proste, pospolite.... Nawet jak myśli o tem, cofa się i z pogardą porusza nozdrzami, przyczem *pince-nez* drży na arystokratycznym nosie. Prócz tego, rzecz której by znieść nie mógł, to żeby jego klient był obecny przy procesie. Krępuje go to gdy przemawia, gdy go widzi za sobą; krępuje go tak samo, jak gdyby drzwi otworzono i czuł przeciąg na plecach.

To też, żeby uniknąć tej nieprzyjemności, wymyślił sposób bardzo praktyczny. Zawsze ma zwyczaj oznaczać dzień następny po ukończeniu procesu jako dzień rozpoczęcia sprawy. W dniu oznaczonym, jeżeli klient okazuje się niezadowolony że przybywa za późno, można mu wytłómaczyć, że prezydent nagle zmienił termin.

Postąpił w ten sam sposób z Ballerechem. W gruncie, czyż mu tak bardzo mogło chodzić o sprawę klienta, który może mu nigdy nie zapłaci? Zresztą, kto wie, czyby ten chłopak nie przyszedł do sali z całym batalionem głodomorów. Nędzarze — nie wiadomo, jak się to dzieje nigdy nie są sami, znajdują się, łączą z sobą, czepiają jedni drugich....

Mały Bretończyk, obecnie, kiedy adwokat powiedział mu, że sprawa rozstrzygnie się jutro, przerażony jest, że to już tak wkrótce nastąpi, że za parę godzin los jego się zdecyduje.

Bardzo wzruszony i niespokojny, tuła się, kulejąc po ulicach, w zimny i mglisty marcowy poranek. Nigdy jeszcze to nieznane miasto nie wydało mu się tak ponuro smutne ze swojemi długiemi, pustemi ulicami.

Im więcej chodzi, tembardziej niepokój jego się wzmaga. Jak samotnym się czuje, zgubionym! Jeżeli jutro przegra, nie znajdzie się tu nikt, żadna istota, któraby najmniejsze współczucie miała dla jego rozpaczy.

Chodzi, ale sam nie wiedząc o tem, kręci się tylko ciągle w około domu, w którym sąd się mieści. Ciągle tam wraca, instynktownie; i za każdym razem oczy jego z niepokojem unoszą się ku frontowi domu, ku oknom, rzeźbom, jakby pytały ich o tajemnicę jego przeznaczenia.

Już półtory godziny, jak toczy się sprawa Ballerech przeciw Butler i Spółka.

P. Brument miał mówić pierwszy, ale papiery jego nie nadeszły, i p. Rogeard, adwokat firmy Butler i Spółka rozpoczyna swoją obronę.

Jest to gwałtowny orator, z kwadratową głową, otoczoną pasmem włosów siwych, jak Dominikanin. Taki sam kaznodziejski ma sposób wyrażenia się, głos donośny, okrągłe ruchy i styl podniosły. Temperament każe mu wszystko gnieść, łamać, znicestwiać. W mowie swojej użył już tych wszystkich efektów, ale powiadają, że na tem nie koniec, że w replice użyje ich jeszcze więcej i dosadniej.

Po nim, pan Brument, harmonijnym głosem, bardzo spokojnie, miarowo, jak wytrawny mowca, panujący nad sobą, przemawia. Tworząc kontrast ze swym kolegą, pilnuje się, żeby nie wyjść ze spokoju, ożywia tylko od czasu harmonię przemowy silniejszym nieco efektem, zawsze spokojnie.

Według niego, sądy francuskie są w prawie odmówić zastosowania do Francuza praw cudzoziemskich. Nigdy jeszcze żaden sąd wyższy nie potępił tego sposobu zapatrywania się na rzeczy. W takim razie, Ballerech powinien się spodziewać, że mu przyznają kilka tysięcy franków, gdyż prawodawca francuski, o tyle wspaniałomyślny, o ile nim nie jest prawodawca angielski, wypowiedział w ustawach tę piękną zasadę: „Ktokolwiek uczyni krzywdę bliźniemu powinien ją wynagrodzić". Winą właściciela okrętu jest, że nie zabezpieczył koła ochraniaczem: krzywda jest widoczna, ztąd wynagrodzenie konieczne.

To było wszystko, co miał powiedzieć, i usiadł napowrót, zadowolony, gładząc piękną białą ręką długie, siwiejące faworyty.

Przeciwnik wnosi replikę.

I natychmiast rozpoczyna mówić; przyczaja się jak dzik, który ma się rzucić na swoją ofiarę. Rzuca się rzeczywiście na system p. Brument, szarpie go jak rozwścieklony dog, poskramiający małego pieska.

Radca Michaud zachwyca się wymową p. Rogeard: — Jak on dziś mówi!

Dwaj radcy obok niego siedzący, trzymają się w rezerwie. To prawda że śpią, z błogim uśmiechem na ustach.

Za to trzej ostatni z prezydentem na czele zdają się nie tracić ani słowa z całej sprawy. Ale co za zimni ludzie! Niechaj mówią wobec nich rzeczy czułe czy okropne, suche lub namiętne, na ich twarzy żadne się wrażenie nie maluje.

Prezydent jeden tylko nie notuje nic. Jest to człowiek stary, z długą nieco twarzą, jasnem spojrzeniem, wyglądający na człowieka bardzo uczonego. Zagłębiony w wysokim fotelu w gotyckim stylu, zdaje się zupełnie odosobniony, sam z sobą. Ten prezydent przedstawia typ milczącego człowieka. Nawet podczas sprawy, przemawia zaledwie słów kilka, które zwolna, jedno po drugiem, padają w przestrzeń tej wielkiej, zimnej sali, w której nie ma echa...

„—Tak panowie, ciągnie p. Rogeard swą mowę, odmówcie Ballerechowi wszelkiego wynagrodzenia, ponieważ do tego wypadku stosuje się prawo angielskie, a ono wynagrodzenia nie uznaje, jak to już wytłómaczyłem.

„A jeżeli, za chwilę badając swoje sumienia, zechcecie zastanowić się, czy ludzkość może być zadowoloną z postępowania właścicieli statku, odpowiecie bez wahania, że p. Butler, jak też i jego kapitan, postąpili wspaniałomyślnie. Tak, wspaniałomyślnie..."

Tutaj, p. Rogeard, bierze się pod boki i zwraca się ku swemu koledze, panu Brument. Pozuje, jakby pragnął go wyzywać, — co zresztą zdarza się często adwokatom, którym tchu braknie, lub tym, którzy widząc, że sprawa się przewleka i nie wzbudza interesu, pragną wywołać u przeciwnika opozycyę, która by sprawę urozmaiciła, a im pomogła wybrnąć z trudności. Ale panu Brument nie raczy słuchać. On już skończył; powiedział co miał powiedzieć, a reszta go już nie zajmuje. Ze swobodną miną rozmawia ze swoim pomocnikiem o innej sprawie.

(Dalszy ciąg nastąpi).

dna, a decyzya w tej mierze była rezultatem gruntownej rozwagi. Skoro okoliczności na to pozwolą, tak znaczne miasto, jak Berno, otrzyma znowu komendę korpusu.

W sprawie wojskowego kodeksu karnego, podstawa i zasada mojego tutaj postępowania jest następująca: Nie życzę sobie wprawdzie utrzymania nadal i utrwalenia obecnych stosunków sądownictwa wojskowego, nie chcę atoli, aby ich miejsce zajęły przepisy, które mogłyby w czemkolwiek naruszyć karność wojskową. Dzieło reformy, samo przez się trudne, staje się jeszcze trudniejsze w skutek państwowych i narodowych stosunków w naszej Monarchii. Stosunki wojskowe wymagają z natury rzeczy szybkiej procedury, a byłoby to niemożliwem, gdyby chciano sądownictwo wojskowe ukształtować wedle modły sądów cywilnych. Przez zaprowadzenie systemu nieograniczonej jawności byłaby wystawiona na szwank powaga przełożonych, gdyby n. p. obrońca, którego obowiązkiem jest działać w interesie swojego klienta, starał się, dajmy na to, w procesie o zbrodnię niesubordynacyi przeprowadzać dowód, że oskarżony znajdował się wobec swego komendanta w zupełnem prawie. To wszystko wszakże nie powstrzymuje mnie od popierania reformy sądowniczej, należy jednak uwzględnić, że jest tu interesowanych aż pięć urzędów centralnych, a każdy stoi na straży tego stanowiska, jakie musi utrzymać w zakresie swojego obowiązku. Moje stanowisko jest zawsze jedno i to samo: przestrzeganie porządku i surowej karności.

W kwestyi stanowiska lekarzy weterynaryjnych zauważę, że już w ciągu roku bieżącego poczyniono starania o polepszenie ich położenia. Jedną z niższych klas płacy zniesiono, liczbę przeznaczonych do wyższej klasy powiększono i zamierzono systemizować posady lekarzy weterynaryjnych w ósmej klasie rangi, skoro tylko będzie do rozporządzenia personal odpowiednio wykształcony. Zwiększenie wymagań pod względem umiejętności nastąpiło już w węgierskiej Akademii weterynaryjnej; w Austryi jest ta rzecz w stadyum przygotowawczem.

Co do zaopatrzenia wdów i sierot po członkach armii, dziękuję najuprzejmiej za ponowne poruszenie tej sprawy. Zupełnie zgodnie z del. Promberem uważam owo zaopatrzenie wdów i sierot nie za jakąś łaskę, lecz za rzecz sprawiedliwą, i byłoby rzeczywiście na czasie zapobiedz niedostatkowi i i nędzy, która — jak się codziennie naocznie o tem przekonywam — na jaw występuje. Nie licząc zaopatrzenia tych wdów, które swego czasu poślubiły oficerów, będących w stanie spoczynku — liczba wdów, które mają być jeszcze zaopatrzone od czasu istnienia ustawy o zaopatrzeniu bardzo zeszczuplała; z drugiej zaś strony fundusz z taks wojskowych wzrósł znacznie, tak, że potrzebna jeszcze kwota nie przewyższy 400.000 zł. Prace przygotowawcze w tym kierunku postąpiły już o tyle, że nowela do ustawy może przyjść pod rozprawy parlamentarne i upraszam Panów, ażebyście i wówczas, gdy to nastąpi, sprawę tę z całą życzliwością traktowali.

Co się tyczy ustaw kwaterunkowych, to i ja uznaję, że pewne ulepszenie jest potrzebne; ponieważ w obradach nad tym przedmiotem wzięli udział reprezentanci kilku władz centralnych, przeto, jak to zwykle w takich komisyach mieszanych bywa, obrady przeciągały się nieco za długo. Mimo to dały one substrat do ułożenia noweli do ustawy kwaterunkowej. Istota noweli polega na tem, że obok dzisiejszych koszar ma wejść w użycie typ tańszy budynków dla wojska, z mniejszymi wymaganiami a zatem i z mniejszemi kosztami budowy połączony; zaś rozstrzygnięcie, który z tych dwóch typów ma w danym razie znaleźć zastosowanie zawisłe będzie od wspólnego Ministerstwa wojny. Zarazem taryfa czynszowa, ze względu na tendencyę zwyżkową, nie będzie wymierzana co lat pięć, lecz co lat dziesięć, ewentualnie co lat piętnaście.

W sprawie zmiany uniformów wszelkie zaniepokojenia przemysłowców są zupełnie bezpodstawne. Sprawa ta nie dojrzała jeszcze do stadyum obrad, a zatem o jakiemś rozstrzygnięciu nawet mowy nie ma.

Odnośnie do oznaczenia rozmaitych rejonów dla prochowni, muszę wspomnieć, że materye wybuchowe w każdym wypadku bywają oddzielnie przechowywane w magazynach, oddalonych od miejsc zamieszkanych. Zresztą w tym względzie wypracowane będą niebawem nowe przepisy.

W prawie wydawania żołnierzom wyższego żołdu podczas ćwiczeń, proszę z całym spokojem wymiar wysokości mnie pozostawić; pragnę żołnierzowi nieco dochodu przysporzyć, i co będzie możliwe — to się zrobi.

Co do żądania del. Russa, ażebym się oświadczył, czy dobrodziejstwo jednorocznej służby wojskowej ochotniczej chcę ograniczyć lub rozszerzyć, powołuję się na ustawę wojskową, która w tej mierze jedynie jest decydująca.

Po przemówieniu referenta hr. Falkenhayna, który streścił przebieg rozpraw i wywodów P. Ministra i podziękował P. Ministrowi przedewszystkiem za wyjaśnienie w sprawie ostatecznego załatwienia kwestyi zaopatrzenia wdów i sierót po wojskowych, przystąpiła komisya do dyskusyi szczegółowej.

KRONIKA

Lwów, 12 czerwca

— **Najj. Pan** udzielił ludności bukowińskiej, dotkniętej klęską powodzi, zapomogi ze Swej prywatnej szkatuły w kwocie 10.000 zł.

— **JE. Pan Minister** Filip Zaleski, wraz z rodziną przybyć ma w lipcu na dłuższy pobyt do Zakopanego.

— **Święto Bożego Ciała,** według obrządku grecko-katolickiego obchodzono wczoraj w mieście naszem w sposób uroczysty. Nabożeństwo w cerkwi wołoskiej i procesyę odprawił JE. ks. Metropolita Sembratowicz w asystencyi licznego duchowieństwa oraz w obecności przedstawicieli władz rządowych i autonomicznych i licznych rzesz pobożnych. Straż honorową wojskową spełniał jeden batalion 55 pułku piechoty z kapelą. Po skończonem nabożeństwie, alumni gr. kat. seminaryum ustawili się u wrót cerkwi wołoskiej i żegnali ks. Metropolitę choralnym spiewem *Mnohaja lita!*

— **Z c. k. krajowej Rady zdrowia.** W dniu 6 czerwca b. r. odbyła c. k. krajowa Rada zdrowia siódme posiedzenie, na którem następujące sprawy były przedmiotem obrad względnie uchwał:

1. Zaopiniowano statut dla szpitala powiatowego w Buczaczu.
2. Wydano opinię w sprawie handlu starzyzną w kraju ze względu na możliwość przenoszenia zarazków chorobowych.
3. Wydano orzeczenie w sprawie cmentarza izraelickiego w Kołomyi.
4. Wydano opinię w przedmiocie garbarni w Kołomyi.
5. Wydano orzeczenie w sprawie fabryki nawozu sztucznego w Gliniku maryampolskim (powiat Gorlice).
6. Wydano opinię w przedmiocie uznania miast Andrychowa, Bełza, Czortkowa i Kamionki za samoistne gminy sanitarne.
7. Przedłożono wnioski co do środków ochronnych przeciw ospie w szkołach średnich.

— **Z c. i k. armii.** Kapitan Baraniecki Władysław, z 57 p. p. przeniesiony został w stan spoczynku z charakterem majora. Stopień oficerski złożył podporucznik Goldschmidt Ryszard 55 p. p. Urlop 6-miesięczny otrzymali porucznik Mittelman Salamon 41 i Wacław Böhm 9 p. p. W stosunek pozasłużbowy przeszedł porucznik rezerwy Brzozowski Artur ul. 2, a starszy lekarz dr. Karowski Karol przydzielony został do szpitala garn. w Krakowie.

— **Z c. k. dyrekcyi gal. fund. propinacyjnego.** W piątek, dnia 23 b. m., odbędzie się o godzinie 4 po południu posiedzenie c. k. dyrekcyi gal. funduszu propinacyjnego w sprawach dzierżawnych.

— **Ewidencya katastru podatku gruntowego.** W celu przyjmowania zgłoszeń co do zaszłych zmian w posiadaniu gruntów, tudzież w celu innych urzędowych czynności dla utrzymywania ewidencyi, będzie c. k. starszy geometra, p. Wostrowski obecny w lokalu c. k. archiwum map we Lwowie w dniach 3, 4 i 5 lipca b. r.

Posiadacze gruntów zechcą zatem jawić się w dniach powyższych ze zgłoszeniami tyczącemi się spraw utrzymywania ewidencyi katastru, lub przedłożyć dokumenta odnoszące się do zmian zaszłych w posiadaniu gruntów, lub też wreszcie podać ustnie wyjaśnienia.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Bóbrce, z grupy gmin wiejskich, rozpisany został na dzień 17 lipca b. r., oraz jednego członka tejże Rady z grupy większych posiadłości na dzień 19 lipca bieżącego roku.

Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **Ruch pociągów** na kolei lokalnej Karapczju-Czuyn zastanowiono ponownie, z powodu uszkodzenia mostu na Serecie, natomiast podjęto ruch na linii Czerniowce-Nowosielica z dniem 11 b. m.

— **Wywiezienie zwłok** ś. p. Teofila Lenartowicza z Florencyi odbyło się w sposób uroczysty. Dziennik włoski *La Nazione* podaje obszerny tego aktu opis, z którego przytaczamy ważniejsze szczegóły: We środę 7 b. m. o godzinie 5 po południu ruszył pochód z kościoła św. Łucyi. Obecni byli między innymi: zastępca syndyka Giachetti, zastępca prefekta Barbieri, inspektor Ranalli, przedstawiciel ministerstwa oświaty, przedstawiciel Uniwersytetu Fiaschi, profesor Lasinio, reprezentant Akademii, Franchetti przedstawiciel szkoły nauk społ., Aime, dyrektor żeńskiej szkoły normalnej. Wśród niezliczonych tłumów publiczności obecni byli: książę Bonelli Crescenzi, rzeźbiarz Zawiejski, hrabina Dzieduszycka, Anetta Boneschi, poetka włoska i wiele innych wybitnych osobistości. Na trumnie złożono kilka wspaniałych wieńców, między innemi od rodziny Włodzimierzów Dzieduszyckich, Cappelli i Levantini-Pieronich. Nad zwłokami przemówił profesor Levantini-Pieroni, przyjaciel Lenartowicza, poczem oddano zwłoki dr. Adamowi Asnykowi, który je zawiózł do Krakowa.

Po drodze zatrzymano się w Wiedniu, gdzie na dworcu kolei Północnej zebrało się w dniu 10 b. m. po południu kilkuset Polaków, zamieszkałych w Wiedniu. Między obecnymi znajdował się JE. dr. Ziemiałkowski z żoną, deputowani, reprezentacye stowarzyszeń polskich. Po odprawieniu przypisanych ceremonij, przemawiał poseł dr. Lewicki w imieniu polskiej kolonii w Wiedniu i złożył wspaniały wieniec na trumnie. Po nim przemówił imieniem dziatwy polskiej 12-letni chłopczyk, nazwiskiem Sawicki, składając również wieniec. O godz. 7 wieczór odeszły zwłoki do Krakowia.

Wieczorem odbył się w Wiedniu w hotelu „de France“ wieczorek ku czci Lenartowicza.

— **Zabezpieczenie robotników od wypadków.** Magistrat król. stoł. m. Lwowa zawiadamia niniejszem pp. przemysłowców posiadających przedsiębiorstwa podlegające ustawie o zabezpieczeniu robotników od wypadków z dnia 28 grudnia 1887 (Dz. u. p. nr. 1 ex 1888), iż wedle §. 21 tejże ustawy, tudzież §. 28 statutu Zakładu, termin wnoszenia obliczeń i opłat za I półrocze 1893 zapada z dniem 30 b. m. Interesowani zechcą przeto uczynić zadość temu obowiązkowi najdalej do 14 lipca, a to pod zagrożeniem grzywny aż do 100 zł., ewentualnie aresztu do 20 dni. Ci przedsiębiorcy, którzy w tym okresie płatniczym wcale nie zatrudniali robotników, winni o tem donieść również Zakładowi ubezpieczenia robotników od wypadków pod l. 9 ulica Kopernika we Lwowie. Po formularze obliczeń zgłosić się należy do Zakładu ubezp. robot. od wypadków lub komisaryatów miejskich, a w godzinach urzędowych również do biura dep. V przemysłowego magistratu w ratuszu.

— **Biusty na Wałach hetmańskich.** Wykonanie pomnikowego biustu ks. Samuela Głowińskiego, trzeciego z seryi biustów, które staraniem „Towarzystwa dla rozwoju i upiększenia miasta Lwowa“ na Wałach hetmańskich stanąć mają, przypadło losem artyście rzeźbiarzowi p. Antoniemu Popielowi. Biust ten, podobnie jak dwa poprzednie, ma do końca września b. r. być wykończony. Nasze Wały hetmańskie przyozdobią się więc już w najbliższej przyszłości trzema pomnikami, a to hr. Stanisława Skarbka, jako dar profesora Marconiego, tudzież Samuela Głowińskiego i księcia Leona Sapiehy w wykonaniu artystów-rzeźbiarzy pp. Popiela i Barącza, a jeżeli zabiegi Towarzystwa dla upiększenia miasta pomyślny osiągną skutek, to prawdopodobnie także i czwartym pomnikowym biustem, zamykającym pierwszą seryę takowych.

— **Z Uniwersytetu.** Pan Wolf Seliger, konceptowy praktykant skarbowy, rodem z Tyśmienicy w Galicyi, otrzymał w Uniwersytecie lwowskim stopień doktora praw.

P. Michał Roman Lewicki, rodem ze Lwowa, otrzymał w Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora wszech nauk lekarskich.

— **Kopiec Unii lubelskiej,** w skutek ciągłych deszczów usunął się od strony północnej. Usunęło się około 200 fur kamieni i ziemi. Kamienie spadające uszkodziły plantacye na Wysokim Zamku.

— **Towarzystwo Oszczędności kobiet** we Lwowie złożyło w prezydyum Magistratu kwotę 129 zł. $11^{1}/_{2}$ ct. na rzecz fundacyi Kościuszki, jako połowę dochodu z drugiej seryi odczytów mianych w sali ratuszowej. Kwota ta przesłaną została na ręce Franciszka Zimy, dyrektora gal. kasy Oszczędności jako skarbnika fundacyi.

— **Komitet festynu akademickiego** mającego się odbyć 18 b. m. na górze Zamkowej uprasza panie, które zajęły się łaskawie zbieraniem fantów o spieszne nadsyłanie tychże do biura komitetu Rynek l. 36. II piętro między godziną 12 -1 w południe i 6—7 wieczorem.

Posiedzenie komitetu festynu akademickiego odbędzie się we wtorek, 13 b. m. o godzinie $6^{1}/_{2}$ wieczorem w lokalu towarzystwa „Bratniej pomocy wszechnicy“.

— **Z Towarzystwa lekarskiego.** Na ostatniem posiedzeniu lwowskiego Towarzystwa lekarskiego miał dr. Jendel odczyt, którego przedmiot i dla ogółu jest interesujący. W naszych czasach u schyłku wieku, choroby nerwowe panują niemal powszechnie, a podlegają im zwłaszcza ludzie umysłowo pracujący. Bodaj czy nie najprzykrzejszym tegoż rodzaju objawem jest bezsenność, owa niemożność użycia wypoczynku nocnego, która nie tylko, że ciału nie daje odzyskać sił przez dzienną pracę zużytych, ale i umysł nuży, nie dając mu chwili wytchnienia i zapomnienia.... więc też lekarze wysilają się w poszukiwaniu środków, któreby to uciążliwe, a uparte cierpienie zwalczyły. Głośną jest jeszcze podana przed rokiem wiadomość o hełmie, sen sprowadzający, prof. Charcota w Paryżu Dr. Jendel przedstawił nowość na tem polu, przyrząd, który dr. Ebers, dyrektor krynickiego zakładu hydropatycznego po doświadczeniach z hełmem Charcota w Paryżu skonstruował. Nie chcemy się tu zapuszczać w opis rzeczy specyalistom tylko przystępny — notujemy tylko, że lekarze z żywem zajęciem i uznaniem przyjęli nowy aparat i najpoważniejsi z naszych opiekunów zdrowia oddają mu wielkie pochwały, rokując znakomite powodzenie temu przyrządowi. Toż samo i „kula drżąca“ dra Ebersa, którą prelegent Towarzystwu przedstawił doznała bardzo przychylnego przyjęcia i uznaną została za dzielną pomoc w leczeniu newralgii i innych cierpień uporczywych, dla których zwalczenia tak jeszcze mało skutecznych środków posiada dzisiejsza sztuka lekarska.

— **Zmiany w Zakopanem.** *Kuryer Warszawski* otrzymuje z dobrego źródła następujące doniesienie o zmianach, jakie bądź zaszły, bądź wkrótce mają zajść w Zakopanem: Stacya klimatyczna uchwaliła zaciągnąć pożyczkę w kwocie 20.000 zł. na inwestycye w Zakopanem; pożyczkę poręcza Władysław hr. Zamoyski i starosta nowotarski Czarkowski. Suma powyższa obrócona zostanie na zakupno parku dla gości, na zbudowanie oszklonej werendy dla chorych, przebywających przez zimę w Zakopanem, na urządzenie szpitala i stacyi meteorologicznej i t. d. Jako miejsce na park proponowana jest parcela dra Piaseckiego na Chramcówkach. Komisya postanowiła również urządzić zimowe sanatoryum w Zakopanem. Lekarzem stacyi klimatycznej obrany został dr. Kazimierz Smorągiewicz. Komisya postanowiła zwrócić się do c. k. Namiestnictwa o zmianę statutu w tym kierunku, aby cały obszar dworski wydzielony został z rejonu stacyi klimatycznej, oraz, aby właściciel dóbr Zakopane i przełożony obszaru dworskiego mieli prawo zasiadania w komisyi klimatycznej. Muzykę w Zakopanem utrzymywać będzie tego roku Towarzystwo tatrzańskie wspólnie z zakładem dra Chramca.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 12 czerwca b. r. Barometr idzie w górę.

W ubiegłych 2 dobach licząc od godziny 12 w południe dnia 10 czerwca do 12 w południe dnia 12 czerwca b r, mieliśmy wiatr co do kierunku zachodni, co do siły słaby (1—2), niebo przeważnie zachmurzone a powietrze bardzo wilgotne (84 procent wilgotności względnej); opad deszcz chwilowy, wysokość opadu 0,6 mm.

Średnia temperatura w tym czasie była +15,6°C., najwyższa +22°C. wczoraj po południu, najniższa +12,2°C. w sobotę wieczór.

W sobotę po południu padał po dwakroć silny deszcz.

Zniżka barometryczna 755 do 760 mm. znajdowała się w Krymie; zwyżka 775 do 770 mm. w Anglii.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 764 mm.

Prognoza na dobę 13 czerwca bieżącego roku (od północy do północy): Wiatr będzie co do kierunku południowo-zachodni, co do siły słaby (1—2); średnia temperatura doby podniesie się do +17°C., stan nieba będzie lekko zachmurzony, a względna wilgotność powietrza obniży się do 70 proc; opadu nie będzie, pogodnie, powietrze skłonne do burzy.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I piętro, otwarta jest codziennie od godziny 10 rano do 5 popołudniu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Muzeum przemysłowe** w ratuszu codziennie od godziny 9—1 przed i od godziny 3—6 popołudniu. Wstęp: w poniedziałek 50 ct., w inne dnie 20 cnt. W niedziele otwarte od godziny 10—1 przedpołudniem. Wstęp wolny.

— **Muzeum im. Dzieduszyckich** przy ulicy Teatralnej l. 18, otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godziny 10—11 przed południem, we środy i soboty od godz. 11—3. Wstęp wolny.

— **Zakład nar. im. Ossolińskich.** Biblioteka otwarta codziennie od 9—2. z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych.

— **Muzeum im. Lubomirskich** otwarte codziennie rano od 9—1 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych; we wtorki zaś i piątki od 3—5 popołudniu.

Notatki literacko-artystyczne.

Najj. Pan zwiedził w sobotę po południu pracownię naszego artysty malarza Pochwalskiego w Wiedniu, w muzeum historyi sztuki, i pozował artyście do portretu, w uniformie marszałka armii. W pracowni, oprócz malarza był także fotogray nadworny Angerer, który przed posiedzeniem zdjął fotografię Najj. Pana, dla

ułatwienia malarzowi zadania. Monarcha ma jeszcze pięć lub sześć razy pozować do portretu.

Repertoar teatralny. Dziś, z powodu pogrzebu ś. p. Teofila Lenartowicza teatr zamknięty. — Jutro, we wtorek, w teatrze letnim „Ptasznik z Tyrolu", operetka w 3 aktach Zellera. — We środę, w teatrze hr. Skarbka, pierwszy gościnny występ panny Heleny Marcello, artystki teatrów warszawskich „Właściciel Kuźnic", dramat w 5 aktach Jerzego Ohneta.

Stypendyum imienia ks. Czartoryskich: Ogłasza się niniejszem konkurs na stypendyum wynoszące rocznie 1.200 fr.). Stypendyum to ma na celu ułatwić zdolnym a niezamożnym młodzieńcom pobyt w Uniwersytecie we Fryburgu szwajcarskim. Charakter zachodnio-europejski tego Uniwersytetu, wykłady w dwu językach: francuskim i niemieckim, zetknięcie się z młodzieżą różnych krajów, a więc rozszerzenie horyzontu studenta, oto korzyści pobytu w Uniwersytecie fryburskim.

O stypendyum fryburskie imienia ks. Czartoryskich ubiegać się mogą Polacy, wyznania rzymsko-katolickiego, uczniowie Uniwersytetów krajowych, którzy się oddają naukom historyczno-filozoficznym lub filologiczno-literackim.

Kandydaci mają nadesłać pod adresem niżej wskazanym świadectwa uniwersyteckie, dowodzące, że posiadają przynajmniej rok studyów uniwersyteckich, że znają jeden z języków wykładowych Uniwersytetu fryburskiego (niemiecki lub francuski); mają przysłać świadectwa profesorów Uniwersytetu z odbytych egzaminów publicznych lub prywatnych (*colloquia*), tudzież powinni wykazać najdokładniej uzdolnienie swe w obranym kierunku naukowym.

Stypendyum to nadaje się na przeciąg jednego roku szkolnego. Wypłata stypendyum następuje w ratach miesięcznych, płatnych z góry. Termin nadsyłania podań trwa do dnia 15 sierpnia b. r.

We Fryburgu szwajcarskim, d. 6 czerwca 1893 r.

Dr. Józef Kallenbach
prof. Uniw. Fryb.

Adres: Rue des Alpes, 44 Fribourg en Suisse.

(Uprasza się Szan. Redakcye czasopism polskich o przedrukowanie tego ogłoszenia).

W Rzymie. W teatrze „Valle" znakomity aktor, Erineto Novelli, święcił prawdziwy tryumf w sztuce „Il bell'Orfeo", zamykającej przedstawienia wiosenne. Omal, że go na ramiona nie porwano i nie obnoszono po sali. Novelli jest jedynym dziś we Włoszech aktorem, który, obok pierwszorzędnego dramatycznego talentu, odznacza się także niezrównaną komicznością i dostąpił najwyższego stopnia doskonałości tak w jednym, jak w drugim rodzaju.

Przewodnika hygienicznego, organu Towarzystwa opieki zdrowia nr. 5 zawiera: Hygieniczne usterki w wychowaniu dziewcząt przez dr. A. Kwaśnickiego. — O przyczynie powolnego i niedostatecznego rozwoju umysłowego u dzieci. — Międzynarodowa konferencya sanitarna w Dreźnie. — Rozporządzenia sanitarne. — Dział statystyczny. — Wiadomości bieżące. — Rozmaitości. — Korespondencye Redakcyi.

Przedświtu, dwutygodnika dla kobiet, nr. 11 zawiera: E. G.: O wychowaniu serca. (Dokończenie). — J. O.: Miłość a poświęcenie (wiersz). — Na cmentarzysku nowela E. Zorjana (Ciąg dalszy). — Literatura i sztuka — Obrazek z Paryża. — Wiadomości bieżące. — List z Ameryki. — Co mówił poseł Okuniewski o kwestyi kobiecej. — Zagadki. — Korespondencye Redakcyi.

„Ekonomisty polskiego" wychodzącego we Lwowie rok IV, 15 każdego miesiąca, opuścił prasę zeszyt za maj i zawiera: Reforma gminna. (Mowa posła Rutowskiego, wygłoszona na posiedzeniu Sejmu d. 29 kwietnia 1893). — Polska na Zachodzie w świetle cyfr, przez Stefana Komornickiego. — Rzut oka na gospodarstwa wiejskie w Galicyi, przez dr. Stefana Pawlika. — Kolej gazowa, przez Romana Gostkowskiego. — Przegląd rolniczy. (Akcya hodowlana w Czechach i Poznańskiem. — Tuberkuloza. — Walka z pędrakami i myszami. — Powinszowanie „Rolnikowi"), przez Pawła Bronę. — Powszechna Wystawa krajowa we Lwowie w roku 1894, (program poszczególnych działów). — Kronika.

Najstarsza gazeta londyńska, zatytułowana *British Press*, obchodziła w ubiegłym miesiącu 231 rocznicę swego założenia. Pierwszy jej numer wydany został dnia 23 maja 1662 r., a miała wówczas tytuł: „Wiadomości tygodniowe z Włoch, Niemiec i t. d." Pismo *London Gazette* ukazało się dopiero w 3 lata później.

Głosy publiczne.

Z Rzeszowa nam piszą: Pod artystycznem kierownictwem prof. J. Czubskiego odbył się w Rzeszowie dnia 18 maja koncert muzyczno-wokalny na dochód bursy gimnazyalnej imienia ś. p. ks. Feliksa Dymnickiego i przyniósł jej czystego dochodu 222 zł. 2 ct., sumę, jak na Rzeszów bardzo pokaźną. Jako dyrektor powyższej bursy wyrażam niniejszem najgorętsze podziękowanie pani Adamowej Jędrzejewiczowej za protektorat, który raczyła przyjąć nad tym koncertem, prof. J. Czubskiemu za trudy podjęte w urządzeniu i przeprowadzeniu koncertu; paniom: Kozakiewiczowej, Homiczowej, Pohoreckiej, jako też panom: Pelcowi, Hackerowi, Szajnowskiemu, Schweigertowi, Geciowowi, Brossmannowi, Królikowskiemu, Zawadzkiemu, Przestraszewskiemu, Olpińskiemu, dr. Dzierzyńskiemu, Przybosiowi, Ziembińskiemu, Zającowi, Steiferowi, Mezerze — za czynny udział w wykonaniu programu; szan. wydziałowi Towarzystwa kasynowego, za łaskawe wypożyczenie fortepianu. Nadto dziękuję serdecznie przewielebnemu duchowieństwu, szczególnem obywatelstwu okolicznemu, i przezacnym mieszkańcom miasta Rzeszowa, iż raczyli obecnością swoją i czynnem poparciem przyczynić się do uzyskania tak pomyślnych rezultatów z powyższego koncertu. *Ks. dr. Bronisław Karakulski*, dyrektor bursy.

Pogrzeb Lenartowicza.

Kraków 12 czerwca.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Zwłoki Teofila Lenartowicza przybyły do Krakowa na dworzec kolejowy wczoraj po godzinie 9 rano pociągiem osobowym wprost z Wiednia. Na dworcu oczekiwali na nie członkowie komitetu, oraz szeregi „Sokołów".

Zwłoki zamknięte są w dwóch trumnach. Pierwsza ołowiana, oszklona w części z zewnątrz, tak, że przez szybę widzieć można rysy poety i całą jego postać. Rysy zupełnie niezmienione, dzięki wybornemu zabalsamowaniu. Ołowiana trumna jest wstawiona w dębową. Zwłoki pozostały w wagonie.

Po południu wczoraj odbyła się z powodu sprowadzenia zwłok Teofila Lenartowicza uroczystość w sali „Sokoła", przepełnionej widzami i słuchaczami, wieczorem zaś Koło artystyczno-literackie urządziło biesiadę dla przybyłych literatów i artystów.

O godzinie 7 wieczorem wczoraj liczne zastępy publiczności i „Sokołów" spieszyły ku ulicy Pawiej, gdzie zwłoki w wagonie chwilowo złożono. Obok wagonu stanęła Rada miejska krakowska z prezydentem Friedleinem deputacya lwowskiej Rady z p. prezydentem Mochnackim. Trumnę wyjęto z wagonu, okryto całunem i wtedy ks. prałat Krzemieński z duchowieństwem odprawił modły. Była godzina 8 wieczór. Przy bramie kolejowej przewodniczący komitetu dr. Adam Asnyk, w krótkich słowach oświadczył, iż komitet dokonał swego zadania i sprowadził do Krakowa zwłoki poety, spełniając w tej mierze uchwałę krakowskiej Rady. P. prezydent miasta Krakowa Friedlein w odpowiedzi swej zaznaczył, że: „smutnem, ale i zaszczytnem zarazem przeznaczeniem Krakowa jest przyjmować i z czcią należną przechowywać szczątki tych zasłużonych mężów, którzy już nie orężem, ale potęgą ducha, sercem i myślą służyli krajowi, rozbudzając w nim najszlachetniejsze uczucia".

Zwłoki Lenartowicza — rzekł w końcu mowca — znajdą schronienie i spokój w grobie zasłużonych „wśród druhów z zawodu; znajdą bezpośrednią opiekę pod okiem zacnych i pobożnych kapłanów, górujące nad grobami świątyni. Tam podąży za niemi tęskne westchnienie i wdzięczna pamięć rodaków".

Po tych przemówieniach poniesiono dalej trumnę. Dwadzieścia osób podjęło mary i wśród mroku wieczornego ruszył pochód ul. Pawią, Basztową, Floryańską. Przy wejściu na ul. Pawią chodniki zapełnione, w lampach gazowych zastosowano natężone oświetlenie t. z. pochodnie. I tak na całej drodze aż do kościoła N. Maryi Panny w Rynku głównym. Tylko im bliżej miasta, tem tłumy liczniejsze. Tu w kościele Maryackim złożono zwłoki do dnia dzisiejszego.

Dziś w kościele N. Maryi Panny o godzinie 9 rano nabożeństwo żałobne odprawił Jego Eminencya Najprzewielebniejszy ks. kardynał Dunajewski w asystencyi ks. infułata Krzemieńskiego. W stallach kościoła zasiadła kapituła katedralna, dalej deputacya Rady miejskiej m. Lwowa z prezydentem Mochnackim na czele i Rada m. Krakowa. Deputacye z wieńcami stanęły w nawie kościoła. Zwłoki Lenartowicza złożono na pięknym katafalku w presbiteryum, wśród kwiatów, kłosów i zieleni z łąk pól i błoni polskich, które tak poeta ukochał.

Podczas nabożeństwa żałobnego wykonało Towarzystwo muzyczne krakowskie wspaniałe *Requiem* Mozarta na sola, chóry i orkiestrę.

Mowę żałobną wypowiedział znany kaznodzieja zakonu OO. Bernardynów, ks. Czesław Bogdalski.

Na zakończenie nabożeństwa żałobnego odprawił ks. Kardynał Dunajewski kondukt żałobny i pobłogosławił zwłoki, odprowadzając je do wrót prastarej świątyni. Dalej eksportuje zwłoki ks. infułat Krzemieński.

Teraz rozwinął się cały orszak. Otwiera go Krakowskie Towarzystwo Dobroczynności, za niem idzie „Harmonia" krakowska, grająca marsz żałobny Weynerta, skomponowany na śmierć księcia Józefa Poniatowskiego. Dalej delegacye Towarzystw sokolich z całego kraju; idzie przynajmniej 300 Sokołów, sformowanych w szeregi ze sztandarami. Za nimi orkiestra salinarna z Wieliczki, grająca naprzemian marsze żałobne Beethovena, Chopina i umyślnie na uroczystość skomponowany marsz Wrońskiego.

Za nią delegacye włościan, przybyłych na pogrzeb delegacye: Rad powiatowych, rad miejskich z prowincyi, stowarzyszenia weteranów, delegacye Towarzystwa „Szkoły ludowej", delegacye stowarzyszeń rękodzielniczych i cechy krakowskie, delegacye towarzystw literacko-artystycznych i naukowych, wszystkie z wieńcami, wreszcie zastęp duchowieństwa świeckiego i zakonnego.

Za tym orszakiem niosą trumnę, umieszczoną wysoko na marach, które tworzyły katafalk. Naraz niesie trumnę 30 osób.

Za trumną idzie rodzina zmarłego, posłowie, rektorzy i dziekani Uniwersytetów krakowskiego i lwowskiego, Rady miast Lwowa i Krakowa, korporacye naukowe bez wieńców i komitet. Pochód zamyka pluton straży miejskiej.

Pochód idzie rynkiem wzdłuż lini A-B, dalej zachodnią stroną rynku, południową i wchodzi w ulicę Grodzką. Przed kościołem św. Andrzeja na wysokiej trybunie zebrana „Lutnia" pod kierunkiem p. Steibelta, złożona z 150 śpiewaków i 10 amatorów-muzykantów przyjmuje zbliżający się orszak śpiewem marsza żałobnego Moniuszki, osnutego na motywach z *Halki*.

Wśród tłumów publiczności na chodnikach, dochodzi orszak do Skałki. Tu przyjmuje zwłoki chór Towarzystwa muzycznego i akademicki odśpiewaniem „W ciężkiej niedoli" Moniuszki i „Beati Mortui" Mendelsohna.

Przed grobem postawiono mary na ziemi i wtedy do zapełniających dziedziniec słuchaczy, przemówił p. Franciszek Wójcik, włościanin z Wyciąż, który przytaczając wiele wierszy zmarłego poety, wykazywał jak serdeczną, szczerą miłość dla ojczyzny, żywił on w swem sercu i przekazywał ją umiłowanemu przez siebie ludowi. wraz z zasadami zgody i pracy rzetelnej.

Następnie przemówił dr. Adam Asnyk, sławiąc Lenartowicza, jako poetę, który głęboko wniknął odczuciem w przyrodę naszej ziemi i w proste serca ludu.

„Można było mniemać — rzekł mowca — że pieśni jego płynęły do niego same z dalekich stron przez błękity ze zmieszanymi odgłosami: kościelnych dzwonów, bijących na Anioł Pański, skocznych dźwięków oberka i urwanej smętnej śpiewki, cichego łkania sieroty i przytłumionej skargi; zdawało się, że zrywał je tak, jak kwiaty na łące wprost z łona natury i z serca ludu. Można było sądzić, że był on śpiewnem narzędziem, na którem grały niewidzialne ręce narodowego ducha, że żyjące i zmarłe pokolenia szeptały mu do ucha tajemnicze słowa, prosząc, żeby wyśpiewał ich ból i pracę, ich nieśmiertelną wiarę i nadzieję".

„Dziś — kończył mowca — rodzinna ziemia otworzyła dlań swoje łono, a lud polski tak umiłowany przez niego, uroczyście składa go do grobu. Spoczywaj więc spokojnie na polskiej ziemi Mazowiecki Liriku, kołysany szumem Wisły i śpiewem polskiego ludu, czekając aż wyrośnie i dojrzeje posiew, rzucony Twą ręką, a piękno, prawda i dobro zwyciężą na ziemi.

Cześć Twej nieśmiertelnej pamięci".

Po modłach duchowieństwa i ceremoniale kościelnym, spuszczono zwłoki do grobu, przyczem chóry towarzystwa Muzycznego i Akademicki odśpiewały *Salve Regina*.

Grób Teofila Lenartowicza wykuty jest w skale i sklepiony; prowadzi do niego szyja od wnętrza krypty. Nad grobem wznosi się sarkofag, według projektu architekta p. Karola Knausa. Sarkofag wykonany jest w częściach frontowych i rzeźbionych z kamienia pinczowskiego; w dalszych częściach niżej z piaskowca. Na froncie sarkofagu medalion bronzowy poety, pod nim lira, również bronzowe, a na głównym gzemsie tarcze również bronzowe z tytułami dzieł Lenartowicza. Wszystko odlane w bronzie bardzo pięknie przez krakowskich rękodzielników.

Po spuszczeniu trumny szyją sarkofagu do grobowca, zamurowano go natychmiast.

Kraków, 12 czerwca. *(Tel. pryw.)* Uzupełniając poprzednią depeszę, donoszę, że w kościele N. M. P. na żałobnem nabożeństwie była także reprezentacya Akademii umiejętności z prezesem Stanisławem hr. Tarnowskim. W czasie pochodu przed trumną niesiono wieniec Wydziału krajowego. Za trumną, zaraz za rodziną, postępowała deputacya lwowskiej Rady miejskiej niosąc wieniec bronzowy. Uniwersytet lwowski reprezentowali pp.: rektor ks. Paliwoda, Balasits, Klos i Dunikowski. Wydział krajowy reprezentował poseł Paszkowski, Uniwersytet Jagielloński był prawie w komplecie. Trumnę nieśli wyłącznie „Sokoły". Włościan było mało.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Ze świata finansowego.

Wiedeń, 11 czerwca.

Rzucenie nagłe na tutejszy targ pieniężny 5000 sztuk akcyj kredytowych ze strony jednego z największych spekulantów. cofnęło kursa naszych walorów. Przyczyniły się do tej zniżki również najrozmaitsze fakta, jak n. p. nieustanna jeszcze polemika niemieckich pism co do mowy Ministra Kalnoky'ego, dalsze podejrzane wypadki cholery w południowej Francyi, projektowana wizyta rossyjskiej eskadry w Brest, argentyńska kryzys ministeryalna i t. d. Wszystko to spowodowało spekulantów do sprzedaży.

Zaznaczyłem na tem miejscu onegdaj, że nie jest spodziewana zniżka stopy procentowej w banku rzeszy. I rzeczywiście, donoszą z Berlina, że na wczorajszem posiedzeniu wydziału centralnego postanowiono, pomimo uskutecznionej zniżki ze strony banku angielskiego, stopy procentowej w Berlinie na razie nie zmieniać. Skłoniła do tego radę ta okoliczność, że zbliżający się termin kuponu lipcowego zapotrzebuje większej ilości gotówki. Pomimo więc świetnego wykazu tygodniowego banku angielskiego, rata bankowa pozostała niezmienna w Berlinie. Zniżka stopy procentowej może nastąpić dopiero w połowie lipca.

Mdłe usposobienie naszej giełdy wpłynęło również i na giełdę berlińską. Motywa były tam prawie takie same, jak i u nas. Przeważało jeszcze zaniepokojenie co do wyniku wyborów do parlamentu. Wszystkie kursa się cofnęły.

Węgierski minister skarbu dr. Wekerle, przybył do Wiednia, gdzie konferuje z P. Ministrem Steinbachem w sprawie dalszej akcyi regulacyi waluty. Idzie tu mianowicie o ułożenie zasadniczych rysów do skreślenia przyszłej ustawy walutowej, poczem zaproszeni będą przedstawiciele austro-węgierskiego Banku do dalszego omówienia tej tak ważnej dla Monarchii sprawy.

Grupa Rothschilda ogłosiła już oficyalnie ostateczny wynik konwersyj austryackich i węgierskich walorów. Jest on świetny nadspodziewanie. Z wykazu tego dowiadujemy się, że z austryackich walorów skonwertowano rentę marcową w ilości 233,446.000 zł., czyli 97·75 proc., gdyż znajduje się w obiegu 238,877.100 zł.; obligacyj 4 3/4 proc. kolei Rudolfa skonwertowano 51,310.200 zł. czyli 93·24 proc. (w obiegu znajdowało się 55,035.000); obligacyj 5 procent. kolei przedarulańskiej skonwertowano 5,300.600 czyli 89·22 proc (w obiegu znajdowało się 5,940.000 zł.). Razem z walorów istniejących, a do konwersyj przeznaczonych w sumie ogólnej 299,852.100 zł., skonwertowano zatem 290,056.800 zł. czyli 96·67 proc.

Niemniej świetny jest rezultat co do konwersyi walorów węgierskich w ogólnej sumie 482,666.910 zł. Skonwertowano bowiem 469,075.080 zł., czyli 97·18 proc. Olbrzymiemi temi kwotami obrócono w krótkim czasie, zmieniając cyfrę oprocentowania i podnosząc przez to kredyt Państwa na zewnątrz. Faktem jest bowiem, że wszyscy zagraniczni pesymiści, tak niedwuznacznie wyrażający się o regulacyi waluty austryackiej, dziś wierzą już zupełnie w powodzenie zamierzonego dzieła, a walory austryackie kupowane są skwapliwie na wszystkich targach europejskich.

Izba handlowa w Hamburgu postanowiła na razie nie zaprowadzać jeszcze nowego obliczenia kursu guldena austryackiego (1 zł. = 1·70 marek) dla walorów na papierowe lub srebrne guldeny opiewających. W skutek tego Hamburg i Frankfurt obliczać będą nawet po 30 czerwca walory powyższe podług dotychczasowej normy (1 zł. = 2 marek).

Browary i piwo. Obecnie istnieć ma we wszystkich krajach 51.000 browarów, wyrabiających rocznie 171 milionów hektolitrów piwa, i płacących podatku 472 milionów marek. Niemcy posiadają najwięcej browarów, mianowicie 26.240, produkujących rocznie 47·5 milionów hektolitrów. Po nich dopiero następuje Anglia (12.874 browarów produkujących 26 mil. hekt.), Ameryka północna (2300 browarów — 35 milion. hekt.), Austro-Węgry 1492 browarów wyrabiających 13 milionów hektolitrów, następnie Belgia, Francya. Co się tyczy konsumcyi piwa, to według ludności przypada na 1 osobę w Bawaryi 221, w Belgii 169, w Anglii 143, w

Niemczech północnych 88, w Szwajcaryi 37·5, w Danii 33·3, w Austro-Węgrzech 32·5, w Ameryce 31, w Holandyi 29, we Francyi 21, w Norwegii 15, w Szwecyi 11, w Rossyi 5 litrów.

Spożywanie mięsa końskiego w Paryżu. Z wydanego niedawno statystycznego sprawozdania okazuje się, że Paryż obecnie posiada 150 końskich rzeźni, a w miejskich rzeźniach zabito w ubiegłym roku 20.771 koni, 242 osłów i 68 mułów. Pewien wstręt do tego mięsa istnieje jeszcze dotąd nawet wśród warstwy najuboższej; rzeźnicy mięsa końskiego mają odbiorców przeważnie między handlarzami, którzy żywią liczny personal robotniczy, wśród właścicieli menażeryj, ludowych traktyjerni i aptekarzy, przyrządzających proszki mięsne z tegoż właśnie mięsa.

Targ zbożowy.

Lwów, 12 czerwca: pszenica 8·60 do 9·—, żyto 6·25 do 6·70, jęczmień 5·20 do 5·80, owies 6·50 do 6·80, rzepak 13·— do 13·25, groch 5·50 do 8·—, wyka 5·— do 5·60, nas. lniane 11·75 do 12·—, nasienie konopne 9·50 do 9·75, bób 9·— do 11·—, bobik 5·— do 5·50, hreczka 8·— do 9·—, koniczyna czerwona 65·— do 72·—, biała 70·— do 85·—, szwedzka —·— do —·—, kminek 25·— do 26·—, anyż 36·— do 37·—, kukurudza stara 5·75 do 6·—, nowa —·— do —·—, chmiel 65·— do 70·—, spirytus gotowy 15·— do 16·50. Waranty na wrzesień 17·— do —·—.

Usposobienie mdłe.

Kraków: pszenica biała 9·25 do 9·55, czerwona —·— do —·—, żółta —·— do —·—, żyto 7·50 do 7·85, jęczmień browarny 6·25 do 6·45, pastewny — do —·—, owies 7·30 do 7·50, groch 10·— do 12·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, biała —·— do —·—, rzepak —·— do —·—.

Usposobienie słabe.

Budapeszt: pszenica na jesień 8·56 do 8·58, na wiosnę —·— do —·—, maj-czerwiec 8·41 do 8·43, kukurudza —·— do —·—, na maj-czerwiec 5·06 do 5·08, lipiec sierpień 5·16 do 5·18, owies na jesień 6·24 do 6.26, na wiosnę —·— do —·—, rzepak 15·65 do 15·75, spirytus 17·50 do 18·—.

OSTATNIA POCZTA

Wedle dotychczasowych dyspozycyj Najj. Pan zwiedzi we wrześniu tyrol-ką wystawę krajową i zabawi w Insbrucku od 28 do 30 września.

Najj. Pani wyjedzie d. 28 lub 29 b. m. na kilkutygodniowy pobyt do Gastein.

Najd. Arcyksiążę Albrecht odbył przedwczoraj w charakterze generalnego inspektora wspólnej armii inspekcyę wojsk rozlokowanych w Budapeszcie i wyraził przy tej sposobności głównodowodzącemu generałowi ks. Lobkowitzowi najzupełniejsze Swe zadowolenie. Wczoraj przedpołudniem udał się Jego Ces. Wysokość na inspekcyę wojsk do obozu barakowego w Pilis-Csaba, a wieczorem wyjechał z powrotem do Wiednia.

Książę Czarnogóry Mikołaj wyjechał przedwczoraj z Wiednia do Baden, gdzie zabawi dwa tygodnie.

Przedstawiciele Ministerstwa handlu i skarbu radca ministeryalny baron Jorkasch, radca sekcyi dr. Stibrol i sekretarz ministeryalny dr. Roessler, oraz delegat Ministerstwa spraw zagranicznych, szef sekcyi baron Glanz wyjechali do Budapesztu celem wzięcia udziału we wspólnej cłowo-handlowej konferencyi.

Z Pragi donoszą: W należących do austro-węgierskiego Towarzystwa kolejowego kopalniach węgla w Kladnie wybuchło bezrobocie. Przeszło 900 górników zaniechało pracy, a zachodzi obawa większego dalszego rozszerzenia się strejku.

Z okazyi rocznicy koronacyi Najj. Pana na króla Węgier zjechali się onegdaj do Budapesztu wszyscy starsi żupani celem porozumienia się w wielu kwestyach. Z mów, jakie wygłoszono przy tej sposobności wynika, że gabinet Wekerlego zamierza bezwarunkowo przeprowadzić kościelno-polityczne reformy, i że na sesyi jesiennej parlamentu minister Hieronymi wniesie przedłożenie o urządzeniu trybunału administracyjnego i organizacyi gmin.

Berliński dziennik urzędowy wystąpił z bardzo obszernym artykułem, w którym zbija po kolei różne twierdzenia, przytaczane przez przeciwników projektu wojskowego, mianowicie: parlament został rozwiązany nie z powodu różnicy 11.000 w liczbie rekrutów, ale 28.000; w r. 1891 zaciągnięto nie 211.403 rekr., ale 183.000; liczba nowozaciężnych w Niemczech jest o 44.000 mniejsza, niż we Francyi; w przyszłości powoływanych będzie pod broń nie 247.403 rekrutów, ale 229.000; bez projektowanej ustawy armia niemiecka wynosiłaby $3^1/_2$ milion ludzi, z ustawą około 4,300.000, a nawet ewentualnie 4,548.000, nie zaś 3,700.000 do 3,900.000; z chwilą wprowadzenia ustawy, armia niemiecka będzie od francuskiej mniejsza o 27.000 ludzi.

Socyalistyczny *Vorwärts* donosi, iż cesarz wydał poufny rozkaz, zabraniający awansowania socyalistów na gefrejterów i podoficerów.

Na tegorocznym zjeździe górniczym w Warszawie wypracowano projekt przepisów o odpowiedzialności właścicieli zakładów przemysłowych za kalectwo i śmierć robotników. Memoryał ten został przesłany do Petersburga, celem zatwierdzenia. Obecnie donoszą z Petersburga że Rada państwa nie zatwierdziła tego projektu.

Nadbałtyckie gubernie mają otrzymać nazwy od swoich miast gubernialnych; potrzeba na to tylko potwierdzenia nieskasowanych dotychczas ukazów z 2 czerwca 1783 r., gdy Inflanty i Estonia nazwane zostały guberniami ryską i rywelską.

Książę bułgarski Ferdynand z małżonką odprawił dnia 10-go b. m. wjazd tryumfalny do Sofii. Na dworcu kolejowym powitali księstwa: ministrowie, niektórzy członkowie ciała dyplomatycznego, między tymi komisarz turecki, Reszid bey i mnóstwo publiczności. Przyjęcie było niezwykle wspaniałe i serdeczne. Wieczorem miasto całe zajaśniało rzęsistą iluminacyą.

Wedle *Politische Correspondenz* w Belgradzie uważają za rzecz prawdopodobną, że król Aleksander czyniąc zadość nader przyjaznemu zaproszeniu sułtana, odwiedzi w ciągu bieżącego lata Konstantynopol.

Królowa Natalia przybyć ma w tym tygodniu do Odessy, zkąd osobnym pociągiem dworskim uda się do Petersburga, gdzie zabawi około ośmiu dni. Królowa zajmie apartamenta gościnne w pałacu zimowym.

Oficyalnie donoszą, że król Aleksander zatwierdzi wniesione przez metropolitę Michała podanie o dymisyę. Powodem tego kroku metropolity, znanego z rossyjskich sympatyj i działalności, jest głównie chwiejne i pełne sprzeczności postępowanie jego w obec sprawy rozwodowej rodziców króla, które obecnie czyni stanowisko metropolity w obec dworu nader utrudnionem. Metropolita Michał ma podobno zamiar usunąć się do klasztoru. W razie zatwierdzenia dymisyi, następca mianowany będzie zapewne niezwłocznie jeszcze w ciągu bieżącego miesiąca.

Mowy hr. Kalnoky'ego wywołały zadowolenie wielkie w Rzymie; nawet radykalna prasa z uznaniem wyraża się o austryackim Ministrze. Dep. Pontolfi interpelował ministra Brin w sprawie enuncyacyi hr. Kalnoky'ego. Minister Brin w odpowiedzi z uznaniem wyraził się o czynnościach międzynarodowego komitetu pokojowego i powiedział, że mowca może być pewny moralnego poparcia przez rząd pokojowych tendencyj komitetu, odpowiadających jego zamiarom jako też życzeniu narodu włoskiego.

Następca ś. p. kardynała Lavigéri'ego, arcybiskupa Kartaginy i prymasa Afryki, został w tych dniach zamianowany. Jest nim msgr. Combes. Nowy prymas afrykański urodził się 29 września 1839 r. w Marseillette, dyecezyi Carcassonne. Odbywszy świetnie studya w małem seminaryum św. Eugeniusza pod Algierem, spędził 3 lata, pełne pracy i pobożności w wielkiem seminaryum w Kouba. Jako wikaryusz, a następnie proboszcz w Afreville, ks. Combes został odznaczony przez kardynała Lavigérie, który uznając jego zasługi, zatrzymał go przy sobie od 1869 roku, jako sekretarza. Ks. Combes został następnie sekretarzem generalnym arcybiskupstwa algierskiego, a później generalnym wikaryuszem. Wreszcie dekretem z 17 lutego 1881 roku został zamianowany biskupem w Konstantynie, gdzie nastąpił po monsignorze Gilliardzie, również dawnym wikaryuszu generalnym arcybiskupa Algieru i zmarłym pięć dni przed zajęciem swej stolicy. Na konsystorzu 13go maja 1881 roku otrzymał msgr. Combes prekonizacyę, a święcenie w Hipponie 9go października tego samego roku, w dniu, w którym położono kamień węgielny pod bazylikę św. Augustyna, dla której msgr. Combes tak wiele uczynił. Nowy prymas afrykański poprowadzi niezawodnie dalej wielkie dzieło swego poprzednika. Rękojmię tego daje jego niezmordowana gorliwość, wpływ, jaki umie wywierać na umysły i władza, jaką posiada nad sercami.

Temps z wielkiem zadowoleniem omawia ostatnią mowę hr. Kalnokyego.

Ernest Daudet, znany publicysta konserwatywny, ogłasza w *Figarze*, że w tych dniach ukaże się manifest wyborczy konstytucyjnej prawicy.

Constans był przedmiotem najserdeczniejszej owacyj w senacie; wszyscy prawie koledzy składali mu powinszowania z powodu mowy wypowiedzianej w Tulużie. Wkrótce odbędzie się w Izbie dyskusya polityczna. Despier ma interpelować rząd w sprawie ogólnej polityki; sądzą, że gabinet nie przeżyje dyskusyi; w razie gdyby rząd pozostał w mniejszości, Carnot zamiast przyjąć jego dymisyę starałby się zapomocą senatu Izbę rozwiązać a to z obawy przed Constansem.

Prezes ministrów Dupuy udał się do Albi, gdzie ma wygłosić wielką mowę w odpowiedzi p. Constans. Wszyscy są zaciekawieni i oczekują niecierpliwie enuncyacyj pierwszego ministra.

Izba deputowanych przyjęła projekt rządowy o środkach tłumienia handlu niewolnikami.

W La Louvière robotnicy rozbili biura kopalni i zranili dyrektora. Wielu aresztowano.

Objęcie poselstwa francuskiego w Londynie przez hr. Montebello, dzisiejszego posła rzeczypospolitej w Petersburgu, nie ulega już wątpliwości. Natomiast gen. Boisdeffres w takim tylko razie przyjmie poselstwo w Petersburgu, jeżeli Laboulaye, który dawniej już piastował ten sam urząd, odmówi powtórnego jego przyjęcia.

Pomimo zaprzeczeń półurzędowych pewnem jest, że stan rzeczy w Dahomeju wymaga nowej kampanii pacyfikacyjnej. Gen. Dodds pomimo swoich zwycięstw nie będzie wysłany powtórnie do Dahomeju, aby nie wzmagać jego popularności.

Senat hiszpański odmówił rządowi pozwolenia na wytoczenie procesu Sagasty pozwolenia na wytoczenie procesu członkowi tej Izby, byłemu burmistrzowi Madrytu, p. Bosch'owi. Przy pierwszem głosowaniu nad tą sprawą równoważyły się głosy; przy głosowaniu powtórnem większość oświadczyła się przeciw rządowi. P. Bosch był w swoim czasie wplątany w różne mętne przedsiębiorstwa. Zbytnie opiekowanie się tym dygnitarzem miejskim przyczyniło się do upadku ostatniego gabinetu konserwatywnego. Teraz ta sama sprawa staje się znowu przyczyną klęski rządu liberalnego w senacie.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 12 czerwca. (*Tel. pryw.*) Zdaje się pewnem, że waluta koronowa będzie obowiązkowo zaprowadzona od d. 1 stycznia 1895. Noty jednoreńskowe będą wycofane z obiegu.

Praga, 12 czerwca. Zgromadzenie młodoczechów, zebrane na przedmieściu Vrsovice pod przewodnictwem Gregra, zostało przez władzę rozwiązane.

Kladno, 12 czerwca. Przedwczoraj wybuchła zmowa górników w dwóch dalszych szybach, należących do Towarzystwa kolei państwowych, gdzie pracuje ogółem 930 ludzi. Należy obawiać się rozszerzenia strejku na inne jeszcze rewiry.

Kladno, 12 czerwca. Dzisiaj przyłączyli się do zmowy także górnicy z szybów Bressona, kolei państwowej i szybu Franciszka Józefa. Huta kolei busztiehradzkiej pracuje w całej pełni. Spokój niezamącony.

Franzensbad, 12 czerwca. Wczoraj obchodzono tu uroczyście 100-letni jubileusz założenia zakładu kąpielowego w obecności Namiestnika, reprezentantów władz i ludności. Uroczystość odbyła się świetnie.

Tryest, 12 czerwca. Wybory do Rady miejskiej ukończone. Pomiędzy sześciu ostatnio wybranymi, jest jeden postępowiec i pięciu Słoweńców.

Pięciokościoły, 12 czerwca. (*Tel. pr.*) W kopalniach tutejszych podjęło z dniem dzisiejszym robotę 165 robotników, a to bez żadnej zewnętrznej przeszkody.

Elblong, 12 czerwca. Na wczorajszem zgromadzeniu wyborców w Pangracu, pod Elblongiem, wywołali socyaliści ogromne burdy. Zniewažono czynnie kandydata konserwatywnych, Puttkammera, i jego przyjaciół politycznych. Żandarmerya była zniewolona dobyć pałaszy i uderzyć na tłum. Kilku socyalistów odniosło rany.

Monachium, 12 czerwca. Na zamku Feldafing umarł skutkiem pęknięcia naczyń krwonośnych serca, książę Maksymilian Emanuel bawarski, brat Najj. Cesarzowej austryackiej (urodzony 7 grudnia 1849).

Rzym, 12 czerwca. Agencya Stefaniego donosi z Petersburga: Koła oficyalne poczytują pogłoskę o porozumieniu Rossyi z Francyą w sprawie Abisynii, za prosty wymysł.

Belgrad, 12 czerwca. Słychać, że w centralnym wydziale radykalnych nie ma zgody co do kandydata na prezydenta skupczyny. Głosy są podzielone między Pasicza, Katicza, Tauszanowicza i Vukowicza. Zapewniają, że przyjaciele Tauszanowicza żądają, ażeby mu nie tylko powierzono przewodnictwo stronnictwa, ale nadto, ażeby mu powierzono misyę utworzenia nowego gabinetu.

Belgrad, 12 czerwca. Słychać, że minister wojny, Franasovic, postanowił, z powodu nadwątlonego zdrowia, ustąpić z gabinetu. Tekę po nim ma objąć generał Horwatovic.

Sofia, 12 czerwca. Bezzasadną jest wiadomość o projekcie podróży księcia Ferdynanda do Sinaia, w odwiedziny do króla rumuńskiego. — Ludność stolicy urządziła wczoraj wspaniałą owacyę na cześć księcia.

Montpelier. 12 czerwca. Wczoraj zmarły tu dwie osoby na cholerę.

Ateny, 12 czerwca. Wczoraj została podpisana umowa w sprawie zaciągnięcia pożyczki.

Kair, 12 czerwca. Sześciuset więźniów, zatrudnionych w kamieniołomach w Tura, zamierzało uciec. Strażnicy, ścigając uciekających, zabili trzydziestu; jedenastu zdołało umknąć, resztę schwytano napowrót.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 12 czerwca 1893, godzina 10 minut 20. Akcye kredytowe 339·85, Akcye kolei państwowej 307·25, Akcye tytoniowe 182·—, Anglo-austryackie 150·—, Union bank 253·40, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa 103·75, Renta papierowa —·—. 5-prc. galic. hipoteczne obligacye Banku dla krajów koronnych —·—, liste zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—. $4^1/_2$-prc. listy zastawne banku krajowego 100·50. $4^1/_2$-prc. pożyczka krajowa z roku 1893 100·50. Napoleondor —·—. Rubel papierowy —·— 4-prc. węgierska renta złota —.—. za 100 marek 60·18. Usposobienie słabe.

Wiedeń, 12 czerwca 1892 r. godz. ? minut —, Akcye kredytowe 339·85, Alp Tow. górnicze 50·25, Węgierskie akcye kredytowe 407·75, Akcye anglo-austryackie 150·25. Akcye banku Union 254·50, Akcye kolei Karola Ludwika 218·—. Akcye kolei Północnej 296·—. Akcye kolei Południowej 103·25, Losy tureckie 49·80, Akcye kolei państwowej 308·35, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 258·50, Akcye kolei węgierskiej Północno-wschodniej 97·50, Wiedeńskie losy komunalne 177·50, Akcye tytoniowe 182·25, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 96·10, Akcye kolei Elbetal 238·—, Akcye banku dla krajów koronnych 253·40, 4-prc. węgierska renta złota 116·10, Akcye banku związkowego 123·50, Rubel papierowy 1·30·75, Węgierska renta papierowa 94·90. Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z d. 10 czerwca. 1893 r. Wiedeń: okowita per 10.000 litr. procent 17·70 do 17·80 zł. Budapeszt: Pszenica na wiosnę 8·30 do 8·35 zł. Berlin: pszenica (na sierpień) 158·25 do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., spirytus 38·10 zł. Paryż: mąka na bieżący miesiąc 46·25 fr.

Odpowiedzialny Redaktor: **Adam Krechowiecki.**

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za drugie ćwierćrocze, w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.;** za miesiąc kwiecień: w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z ***Przewodnikiem*** za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.;** za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł 65 ct.** Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Ruch pociągów kolejowych.

ważny od 1. czerwca 1893 r. według zegaru lwowskiego

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia)	3·08	6·01	9·36	**6.36**	**9·41**
Z Warszawy . . .	—	6.01	9·36	**6·36**	**9·41**
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/7 do włącznie 31/8)	—	—	9·36	—	—
Z Muszyny - Krynicy i Chabówki p. Tarnów	—	—	—	—	**9·41**
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (tylko od 25/8 do włącznie 15/9)	—	6·01	—	—	—
Z Muszyny-Krynicy p. Stryj	—	—	9.06	**1.08**	—
Z Nadbrzezia i Tarnobrzega	—	—	—	**6·36**	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. główny)	2·48	**10.02**	9·46	**6·21**	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. Podzam.)	2·34	**9.46**	9·21	5·55	—
Z Suczawy	**10·11**	—	7·59	12·51	**7·11**
Z Kimpolunga . . .	**10·11**	—	7·59	—	—
Z Radowiec . . .	**10·11**	—	7·59	—	**7·11**
Z Berhomethu n. S. i Czudyna	**10·11**	—	—	—	—
Z Nowosielicy . . .	—	—	—	—	**7·11**
Ze Słobody rungurskiej kopalni	**10·11**	—	—	—	**7·11**
Z Husiatyna przez Halicz	**10·11**	—	7·59	—	—
Z Buczacza przez Halicz	—	—	—	12·51	—
Z Bełzca . . . ,	—	—	—	5·20	—
Ze Sokala	—	—	8·16	5·26	—
Z Ławocznego (Pesztu, Miszkolca, Szerencsa Munkácsa, Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj)	—	—	9·06	**1·08**	—
Ze Stryja	—	—	**9.52**	—	—
Ze Skolego, Chyrowa, Stanisławowa i Borysławia przez Stryj .	—	—	2·38	—	—

Ze Lwowa odchodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina	3·01	**10·41**	**5·26**	11·11	**7·36**
Do Warszawy . . .	—	**10·41**	**5·26**	—	**7·36**
Do Muszyny - Krynicy i Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów .	—	**10·41**	—	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/7 do włącznie 31/8)	—	—	—	—	**7·36**
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów .	—	—	**5·26**	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Stryj . .	—	—	—	**8.01**	—
Do Nadbrzezia i Tarnobrzegu	—	**10·41**	**5·26**	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. głównego)	6.44	3 20	10·16	**11·11**	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. Podzam.)	6.58	3.32	10·40	**11·33**	—
De Suczawy . . .	6·36	—	10·36	3·31	**10·56**
Do Buczacza przez Halicz	—	—	—	3·31	—
Do Husiatyna przez Halicz	6·36	—	—	—	**10·56**
Do Słobody rungurskiej kopalni	—	—	10·36	—	**10·56**
Do Nowosielicy . .	6·36	—	—	—	—
Do Berhomethu n. S. i Czudyna . . .	6·36	—	—	—	—
Do Radowiec . . .	6 36	—	10·36	—	**10·56**
Do Kimpolunga .	6·36	—	—	3·31	—
Do Sokala	—	—	9·56	**7·21**	—
Do Bełzca	—	—	9·56	—	—
Do Borysławia p. Stryj	—	—	7·21	10.26	—
Do Ławocznego (Munkácsa, Szerencsa, Miszkolca, Pesztu i Chyrowa przez Stryj) .	—	—	7·21	**8·01**	—
Do Stanisławowa przez S ryj	—	—	10·26	**8.01**	—
Do Skolego i Chyrowa przez Stryj . . .	—	—	10.26	—	—
Do Stryja	—	—	3·41	—	—

UWAGA.

Godziny drukowane grubemi czcionkami oznaczają porę nocną od godziny 6 wieczór do godziny 5 min. 59 rano.

W biurze informacyjnem c. k. austr kolei państwowych w Wiedniu (I. Johannesgasse 29), jakoteż w biurze informacyjnem c. k. austryackich kolei państwowych we Lwowie (ulica Trzeciego Maja l. 3 hotel Imperial) udziela się ustnych lub pisemnych wyjaśnień w sprawach dotyczących służby na c. k. austryackich kolejach państwowych o ile podręczniki zezwalają, zasięgać tamże można informacyj odnoszących się do reszty austro-węgierskich i zagranicznych kolei.

W biurach informacyjnych sprzedają się wydawane przez c. k. austr. koleje państwowe bezpośrednie karty jazdy i zestawione zeszyty poświadczeń do jazdy, jakoteż taryfy.

Rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym są do nabycia w biurach informacyjnych, kasach stacyjnych i u konduktorów.

Nadesłane.

Podziękowanie.

Wielmożny pan **dr. Emil Elektorowicz** raczy przyjąć nasze serdeczne dzięki za szczęśliwe, chętne bezinteresowne wyleczenie naszego syna z ciężkiej choroby.

Oby cię Bóg zacny mężu długie lata darzył czerstwem zdrowiem dla cierpiącej ludzkości.

Jan i Felicya Dobrowolscy.

Przyjechali do Lwowa

dnia 12 czerwca.

Hotel Z rża.

PP. Szymanowska z Bortnik, Ekscell. J. br Ripp z Jarosławia A. hr. Łoś z Wiednia, M. Ludwig z Sambora, H. Kunz z Podwerbiec, M. Strec z Ba-zyny, St. dr. Balicki ze Staregomiasta, F. Pokorny z Lutko-a, P. Tatartzy z P-sztu

Hotel Imperial.

PP. J. hr. Szeptycki z Pełbic. S Stawiarski z Jedlicz, S. Tebinka z Doliny F. Polański z Rudnik. Ba-zyńska ze Stryi, J. Łukasiewicz z Zezowa, K. Udrycki z Mostów wielkich, M. br. Sturz i J. hr. Ogris z M. Theresiopol, J Kosiński z Jamuliniec.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na GAZETĘ LWOWSKĄ wynosi za drugie ćwierćrocze:

w miejscu 3 zł.,
pocztą 4 zł.;
za miesiąc czerwiec:
w miejscu 1 zł.,
pocztą 1 zł. 35 ct.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, d. 12 czerwca 1893.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	217	50	220	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	257	—	260	—
Banku hip. galic. po 200 zł. a. w.	375	—	—	—
Banku kred. gal. po 200 zł. a. w.	—	—	215	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipot. 5 pr. w. a. w 40 l.	101	10	101	80
„ „ 5 prc. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	110	15	110	85
Banku hipot. 4½ pr. los. w 50 l.	100	—	100	70
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. w 51 l.	100	50	101	20
Tow. kred. galic. ziems. 4 pr. w. a. I. emis.	98	50	—	—
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los w 41½ lat .	97	40	—	—
4½ pr. w. a. los. 52 l.	10:)	50	101	20
4 pr. w. a. los. w 56 l.	97	70	—	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 pr.) 2½ pr. w. a. . .	—	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los. w 15 lat	50	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr m. k.	—	—	—	—
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	50	98	20
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	102	50		—
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. em. . .	—	—	—	—
Komunalne Banku kraj. 5% II. em.	102	25	—	—
Pożyczki kr. 6 pr. w. a. . . .	105	—	—	—
Pożyczki kr. 4½ pr. w. a. . .	100	30	101	—
„ „ „ 4 „ „ . . .	:6	—	—	—
„ „ „ 4% koronowej	96	—	96	70
„ Losy miasta Krakowa . .	23		25	—
„ Stanisławowa	41	—	—	—
6. Monety.				
Dukat cesarski	5	77	5	87
Napoleondor	9	73	9	83
Półimperyał	9	90	—	—
Rubel rosyjski srebrny	1	30.—	1	33.—
„ papierowy . . .	1	29½	1	31 —
100 marek niemieckich . . .	5	90	60	40

(bez kupona bieżącego.)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 9 czerwca 1893.

Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	98.25	98.45
luty-sierpień	98.15	98.35
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	98.15	98.35
kwiecień-październik	98.05	98.25
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	147.50	148 50
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	147 60	148.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. . .	164 25	165 25
„ „ 1864 po 100 zł. . .	195.—	196.—
„ „ 1864 po 50 zł. .	194.50	195 50
Renty Com. po 42 litr. austr. .	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr. , ...	155 20	156.20
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	117 35	117.55
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881 . .	96 40	96 60
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	105.60	106 40
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	109.75	110.75
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w a. 4 pr. . . .	96.10	97.10
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. . .	!5) 30	150.80
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. . .	339.—	339.60
Niżno-austr. tow, eskomt. po 500 zł. .	650.—	660.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł.200 wpl. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł. . .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	248.—	252.
Bank austro-węgierski a 600 zł. . . .	991—	999—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze .	95 50	96.50
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	368.—	370 —
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk. .	—.—	—.—
Kol. Rzeszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł. .	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2960.—	2970.—
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k. . .	—.—	—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w. .	258 20	258 60
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w s	307.75	308.25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a. .	197.75	198 75
I. koli węg. gal. a 200 zł. w srebrze .	203.75	204 75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 prc. .	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l. . . , ...	122.	123.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. a. w. w 50 l.	100.—	100.20
„ „ „ „ „ 4 pr. .	98.30	99.60
„ „ „ „ premiowe po 3 pr.	114.75	115.25
Gal. Zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6. pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ k w 36 l. 6 pr.	102. —	103.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. . . .	98.25	—.—
„ „ „ „ „ po 4 pr. w 41 l. wyl.	97.50	—.—
„ „ „ „ „ po 4½ pr. w 52 latach zwrotne	100.10	100.60
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. w 51½ l.	100.50	101 —
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	10 20	101.80
Banku aust. węg. 4½ pr.	100.30	101.—
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 prc.	101.—	101.50
„ „ „ „ wyl. 4½ pr.	100.35	101.35
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4 pr.	98.40	98.80
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. a. w.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. em. 1886 4%	100 —	101.—
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	100.25	101.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal) .	—.—	—.—
Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 .	90.—	9 .60
z r. 1884 . .	97.15	98 5
z r. 1866 . .	—.—	—.—
z r. 1872 . . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr .	108.50	110.—
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	141 50	142 50
6. Losy		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. a. w.	197.—	198.—
Clarego po 40 zł. m. k.	58.40	59.—
Tów. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	142.—	143.—
Keglewicha po 10 zł. m. k. . .	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. a. w.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. .	23.—	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. a. w.	61.25	62.25
Palfiego po 40 zł. m. k.	57.50	58.50
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.50	19.—
„ „ węg. „ po 5 zł.	12.75	13 25
Fundacya szpitala Arcyk. Rudolfa po 10 zł. a. w. . .	23.25	24.25
Salma po 40 zł. m. k.	69.—	70.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	68.—	—.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. a. w.)	43.—	—.—
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k.	142.50	143.50
„ „ po 50 zł. a. w.	68.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k. .	47 50	48 50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	71 —	75.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 w. p. n. . . .	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n. .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 190 marek w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za ft. szt.	122.95	123.55
Paryż za 100 fr.	48.80.	48.85.—
Kurs złota.		
Dukat cesarski men. . .	5.85.—	5.87 —
„ pełnej wagi . .	5.83.—	5.85.—
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9·79. —	9 80 —
Rosyjski półimperyał . . .	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	—.—	—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 7292 [3517 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 2500 zł. w. a. z pn., na rzecz Tarnopolskiej filii Banku hipotecznego odbędzie się dnia 3 sierpnia 1893 i dnia 7 września 1893 o godz. 10 przed połud., egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Chaima czyli Joachima Kittnera, względnie tegoż nieobjętej masy spadkowej własnej, w Tarnopolu pod l. 6 położonej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na powyższych dwóch terminach sprzedaną nie będzie, wynosi 7654 zł. 77 ct. a. w.

Wadyum 766 zł. a. w.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 8 maja 1893 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być niemogła, ustanowiono kuratorem ad actum p. adw. dr. Trzcienieckiego, a zastępcą tegoż, p. adw. dr. Łuczakowskiego.

Tarnopol, 13 maja 1893.

L. 2045 [3502 1—3]

Celem wydobycia na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach kwoty 48 zł. z pn., ogłasza się przymusową publiczną sprzedaż realności whl. 413 ks. gr. gminy Lipowce objętej Parańki Przyjacielskiej własnej, na 65 zł. ocenionej,n a dzień 7 sierpnia 1893 i 18 września 1893 każdym razem o godzinie 10 z rana, z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko poniżej lub za cenę szacunkową, przy drugim nawet poniżej takowej nastąpi.

Cenę wywołania stanowi wartość ocenienia, a wadyum wynosi 10 prc. takowej.

Resztę warunków można w tusąd. registraturze przejrzeć.

Kuratorem wierzycieli jest Antoni Harasiewicz.

Przemyślany, 10 marca 1893.

L. 1256 [3526 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy ogłasza, że na zaspokojenie należytości wysokiego skarbu państwa w kwocie 202 zł. a. w. zpn. odbędzie się w dniu 10 sierpnia 1893 o godz. 11 rano jako trzecim termie w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż w drodze przetargu publicznego 1/5 części realności pod lk. 12 w Uściu biskupiem położonej, ciało hipot. wyk. hip. l. 649 ks. gr. tejże gminy objętej, stanowiącej z parc. bud. l. 178 się składającej dłużnika Mozesa Izaaka Scharfsteina własnej, za jakąkolwiek sumę a nawet poniżej ceny szacunkowej oraz wywołania 24 zł. a. w.

Poręczne wynosi 5 prc. ceny szacunkowej.

Reszta warunków przetargu, wyciąg hipoteczny, tudzież akt oszacowania są do przejrzenia w registraturze.

Mielec, 27 sierpnia 1892.

L 2233 [3529 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Pilznie podaje do publicznej wiadomości, iż celem zniesienia spółwłasności realności wyk. hip. l. 256 ks gr. gm. Pilzno objętej Berla, i Blimy Frühmanów w 10/14, Jana i Maryanny Jurczyńskich w 2/14 a Bronisławy Orłowicz w 2/14 częściach własnej, odbędzie się w dn. 21 lipca i 28 sierpnia 1893 zawsze o godzinie 10 rano w gmachu tut. sądu egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności wyk. hip. l. 356 księgi gruntowej gminy Pilzno objętej.

Cena wywołania 2170 zł.

Wadyum 217 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony jest kuratorem Tytus Bujnowski c. k. notaryusz w Pilznie.

C. k. Sąd powiatowy.

Pilzno, dnia 26 kwietnia 1893.

L. 1756 [3503 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Przemyślanach zawiadamia, że celem wydobycia na rzecz towarzystwa zaliczkowego w Glinianach sumy 120 zł. z pn., odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności Maryi Podkówka ur. Romaniuk whl. 416 ks. gr. gm. Lipowce objętej, na 28 zł. ocenionej, na dniu 7 sierpnia 1893 i dnia 18 września 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem, z tem, że przy pierwszym terminie sprzedaż tylko powyżej, lub za cenę szacunkową przy drugim i poniżej takowej nastąpi.

Cena wywołania jest 28 zł., a wadyum 10 prc. takowej.

Resztę warunków można w tusąd. registraturze przejrzeć.

Kurator wierzycieli jest Antoni Harasiewicz w Przemyślanach.

Przemyślany, 27 lutego 1893.

L. 1522 [3358]

Ogłoszenie licytacyi

celem oddania w przedsiębiorstwo dostawy drzewa opałowego i węgla na czas od 1 września 1893 do 31 sierpnia 1894.

Licytacya odbędzie się: dla okręgu prowiantowego	w dniu	w stacyi i w biurze	dla stacyi	z dotychczasową stacyą konkurencyjną	na czas od	na czas do	miesięcznie w lecie drzewo opałowe miękkie (metrów kubicznych)	miesięcznie w lecie drzewo opałowe twarde (metrów kubicznych)	miesięcznie w lecie węgiel kamienny (cetnarów metryczn.)	miesięcznie w zimie drzewo opałowe miękkie (metrów kubicznych)	miesięcznie w zimie drzewo opałowe twarde (metrów kubicznych)	miesięcznie w zimie węgiel kamienny (cetnarów metryczn.)	roczna ilość wynosi w przybliżeniu drzewo miękkie (metrów kubicznych)	roczna ilość wynosi w przybliżeniu drzewo twarde (metrów kubicznych)	roczna ilość wynosi w przybliżeniu węgiel kamienny (cetnarów metryczn.)	Termin fasunku	Wadyum dla dostawy drzewa opałowego (złotych w. a.)	Wadyum dla dostawy węgla kamiennego (złotych w. a.)	Uwaga
Czerniowce	26 czerwca 1893	Czerniowce, c. i k. prowiantury wojskowej, o 10 godzinie przed południem	Czerniowce		1 Września 1893	31 Sierpnia 1894	—	150		—	400	—	—	3300	—	Wydawanie drzewa opałowego i węgla kamiennego odbywa się regularnie 1 i 15 każdego miesiąca	500	—	
			Nowa Zuczka	Sadagóra Rohozna			—	20	—	—	70	—	—	540	—		80	—	
			Radowce				—	8	—	—	18	—	—	156	—		25	—	
			Suczawa				—	8	—	—	18	—	—	156	—		25	—	
			Bojany				—	8	—	—	18	—	—	156	—		25	—	
Lwów	27 czerwca 1893	Lwów	Brody	Smólno			—	15	—	—	70	25	—	510	150		60	15	
			Brzeżany	Kozowa			—	20	—	—	140	—	—	960	—		100	—	
			Wielkie Mosty				—	10	—	—	25	—	—	210	—		25	—	
			Krechów				—	—	—	—	10	—	—	60	—		10	—	
			Lwów				—	450	500*)	—	1600	500*)	—	12300	6000		2000	350	*) W stacyi Lwów potrzeba węgla kamiennego tylko na opalanie pieców systemu Mulaczeka, znajdujących się w magazynie prowiantowym i przyjmuje się oferty tylko na Myślowiecki najprzedniejszy węgiel (Nusskohle) i węgiel drobny (Erbskohle).
			Rohatyn				—	8	—	—	40	—	—	288	—		50	—	
			Złoczów				—	50	—	—	230	—	—	1680	—		200	—	
			Żółkiew	Soposzyn Macoszyn			—	45	—	—	150	25	—	1170	150		140	15	
Stanisławów	3 lipca 1893	Stanisławów	Stanisławów				-	100	—	—	400	—	—	3000	—		300	—	
			Kołomyja				—	25	—	—	130	—	—	930	—		100	—	
			Tłumacz				—	12	—	—	80	—	—	552	—		50	—	
			Monasterzyska				—	4	—	—	8	—	—	72	—		10	—	
			Czortków				—	12	—	—	60	—	—	432	—		60	—	
Tarnopol	5 lipca 1893	Tarnopol	Tarnopol				30	100	—	30	350	10	360	2700	60		600	10	
			Trembowla				—	18	—	—	60	10	—	468	—		100	—	
			Strusów				—	6	—	—	20	—	—	156	—		30		

Oprócz powyższego quantum i oprócz ewentualnej 100 prc. zwyżki, ma dostawca dostarczyć po cenie w kontrakcie zawartej także potrzebną ilość dla powołanych do ćwiczeń urlopników rezerwistów, uzupełniających rezerwistów i dla obrony krajowej, jako nadwyżkę spowodowaną skutkiem dorocznej koncentracyi wojsk, celem ćwiczeń pułkowych i z bronią mięszaną.

Ilość dla przemarszów należy oferować podług IV. punktu warunków kontraktowych.

Uwaga.

1. Do tej licytacyi przyjmowane będą tylko pisemne oferty. Wszyscy oferenci, z wyjątkiem tych którzy pozostając obecnie w obowiązkach kontraktowych uznanymi zostali za uzdolnionych i godnych zaufania, jakoteż tych, którzy komisyi są osobiście znani pod tymi względami, mają się wykazać świadectwami moralności i możności do wykonywania tegoż przedsiębiorstwa, a mianowicie, protokołowane firmy przez świadectwa wydane przez izbę handlową i przemysłową, zaś inni za pomocą świadectw wystawionych przez władzę polityczną. Do oferty należy załączyć otrzymane zawiadomienie na wniesioną prośbę od władzy politycznej ewentualnie od izby handlowej i przemysłowej, że świadectwa powyższe przosłane będą w drodze urzędowej do dotyczącej wojskowej prowiantury.

Producenci (leśniczy), którzy odpowiednim magazynom wojskowym nie są znani, powinni wykazać się świadectwem towarzystwa gospodarczego swego okręgu, w którem jest stwierdzone że w istocie są producentami i że wyrabiają całą oferowaną ilość.

2. Oferty dla dotyczącej stacyi mają być przedłożone w dniu przeznaczonym do licytacyi najdalej do godziny 10 rano komisyi owej prowiantury wojskowej, w której okręgu znajduje się oferowana stacya (punkt XVII. warunków kontraktowych); następujące oferty bezwarunkowo nie będą uwzględnione a mianowicie: a) później lub w drodze telegraficznej nadeszłe, b) w których zawarowanem jest zniżenie przepisanej kaucyi, c) z krótszym jak 14 dniowym terminem (Impegno), d) wreszcie takie, w których dla pewnego przeciągu czasu różne ceny są podane. Jeżeliby w ofercie różniła się cena podana w liczbach od ceny wypisanej literami a w tym wypadku tę ostatnią uważać się będzie za właściwą.

3. Bliższych szczegółów zasięgnąć można codziennie od godziny 9 do 12 przed południem w biurach dotyczących prowiantur wojskowych, gdzie są przygotowane do przejrzenia, specyalnie dla tych licytacyi sporządzone dwa równobrzmiące zeszyty warunków kontraktowych z datami Lwów, Czerniowce, Stanisławów i Tarnopol 21 maja 1893. Takie zeszyty są także do nabycia w owych biurach po cenie 28 ct.

4. Współubiegający się o dostawę winni załączyć do swojej oferty pięcioprocentowe wadyum w gotówce lub papierach państwowych w powyżej podanej wysokości. Gminy, producenci i towarzystwa gospodarcze są zwolnione od składania wadyum i kaucyi względnie dostawów, któremi własnemi siłami albo płodami wykonywują. Gminy, producenci i towarzystwa gospodarcze mają pierwszeństwo przy tych samych warunkach z uwzględnieniem ceny dobroci.

5. Dostawa ma się odbywać w dotyczących stacyach bezpośrednio upoważnionym do odbioru. Przewóz drzewa opałowego i węgla ma dostawca uskutecznić aż do ubikacyj wojskowych, biur etc. upoważnionych do odbioru; jeśli zaś za ten przewóz nie jest wymówione w ofercie osobne wynagrodzenie, to uważanem będzie, że cena w ofercie podana obejmuje także wynagrodzenie za przewóz. Przy równych cenach podanych w ofertach za ten przewóz, ma pierwszeństwo oferent otrzymujący dostawę dotyczącego artykułu. Dzierżawcy są obowiązani mieć magazyny swoje w dotyczących stacyach i w pobliżu ubikacyj wojskowych.

6. Oferenci zrzekają się uwiadomienia władzy wojskowej dotyczącego przyjęcia ich oferty w terminie określonym w §. 862 powszechnej ustawy cywilnej i w §§. 318, 319 austryackiej ustawy handlowej.

7. Z drzewa opałowego i węgla kamiennego powinno się zawsze utrzymywać zapas wystarczający na 30. dniową potrzebę. Oferty, w których zawarowanem jest utrzymanie mniejszej ilości zapasów rezerwowych, nie będą uwzględnione.

8. Nadwyżkę dostawy drzewa opałowego postanowioną w artykule V. warunków kontraktowych, podwyższa się z 25 prc. na 100 prc. ilości wykazanych w artykule II; na wypadek zaś niedopełnienia warunków objętych kontraktem, podwyzszoną zostaje kara konwencyonalna z 10 prc. na 30 prc.

9. Zbiorowe oferty, to jest oświadczenia, w których dostawa jednego artykułu zależną jest od równoczesnej dostawy drugiego lub więcej, albo też dla kilku stacyj, są dopuszczalne jedynie dla dostawy drzewa opałowego i węgla dla jednej stacyi i dlatego takie oferty mogą być wniesione jedynie na pojedyńczą stacyę dzierżawna.

10. Każdy współubiegający się o dostawę musi wyraźnie oświadczyć w swojej ofercie, że się w zupełności poddaje warunkom zawartym w zeszytach kontraktowych z daty Lwów, Czerniowce, Stanisławów, Tarnopol 21 maja 1893, a spoąządzonym specyalnie dla tej licytacyi.

11. Oferty na drzewo mieszane są wyjątkowo tylko w tym razie dopuszczalne, jeżeli w skutek lokalnych stosunków z trudnością można dostarczać drzewo jednego gatunku i jeżeli oferent dokładnie oznaczy procent domieszki pojedyńczych gatunków drzewa. Olszyna jest zupełnie wykluczoną od dostawy

W ofercie musi być dokładnie oznaczony gatunek drzewa opałowego, a względnie proweniencya węgla. Jeżeli oferent zamierza oferować pewien gatunek węgla, którego siła palna nie jest jeszcze znaną administracyi wojskowej, to powinien oferent próbki tegoż jeszcze przed licytacyą posłać do intendantury 11. korpusu, celem wyśledzenia wartości materyału opałowego i przeprowadzenia analizy chemicznej przez c. k. zakład geologiczny na koszt przedsiębiorcy.

12. Przydzielanie dostawcom żołnierzy prowiantowych jest na razie zupełnie wykluczonem.

13. Administracya wojskowa zastrzega sobie prawo wydawania podczas trwania kontraktu ewentualnych własnych zasobów zostających do jej dyspozycyi.

Zwraca się uwagę gmin, producentów (gospodarzy) i gospodarczych towarzystw, na im przyznane względy i ułatwienia, które są ogłoszone przez polityczne urzędy i towarzystwa gospodarcze.

Lwów, dnia 21 maja 1893.

Komisya zarządzająca c. i k. wojskowej prowiantury.

Formularz oferty.

(Stempel za 50 ct.)

Niżej podpisanej oświadczam niniejszem, że w skutek ogłoszenia do liczby 1522 z daty Lwów 21 maja 1893 podejmuję się dostarczać dla stacyi . . . . . wraz z miejscowością konkurencyjną . . . . . . w drodze dzierżawnej na czas od 1 września 1893 do 31 sierpnia 1894:

1 meter sześcieny twardego (miękkiego) drzewa opałowego (podać gatunek i długość polana) po cenie . . zł. . . ct., mówię: . . . . złotych reńskich . . . centów,

1 metryczny cetnar węgla kamiennego z kopalni . . . . po cenie . . . zł. . . ct., mówię: . . . . złotych reńskich . . . . centów

wraz z przewozem do dotyczących ubikacyj wojskowych, a za ofertę moję poręczam złączonem wadyum w kwocie . . . . . . zł., składającem się z . . . .

Następnie obowiązuje się w razie przekazania mi przedsiębiorstwa, wadyum moje uzupełnić do 10 prc. kaucyi najpóźniej do 14 dni po utrzymaniu urzędowego zawiadomienia, a gdybym to nie uczynił, przekazuję władzy wojskowej prawo do uzupełnienia tegoż przez niewypłacanie mi należytości za dostawę.

Zresztą poddają się nie tylko warunkom zawartym w ogłoszeniu, lecz także tym, które zawierają warunki kontraktowe przygotowane do rozpisanej licytacyi z daty Lwów, Czerniowce, Stanisławów, Tarnopol 21 maja 1893.

Stosownie do załączonej uchwały . . . . . w . . przesłanem zostanie wprost c. i k. wojskowej prowianturze w . moje świadectwo moralności i uzdolnienia.

N. dnia . . . . 1893.

N. N.

zamieszkały w . . . .

Adres na kopercie:

Do

c i k. wojskowej prowiantury

w

N.

Oferta stosownie do ogłoszenia l. 1522 z dnia 21 maja 1893 dla mającej się odbyć licytacyi w dniu . . 1893.

L. 2677 [3482 3—3]

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 8166 zł., na rzecz Mojżesza Kannera przeprowadzoną będzie publiczna licytacya dóbr Rosochate wyk. hip. l. 193 objętych, Alberta Striena własnych, w powiecie sądowym Lutowiskim położonych, na jednym a zarazem ostatnim terminie sądowym w dniu 21 lipca 1893 o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 61122 zł.

Wadyum 6150 zł.

Inne warunki uchwałą sądową z dnia 17 grudnia 1892 l. 3792 objęte i już ogłoszone, można w registraturze sądowej przejrzeć.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Sanok, dnia 9 maja 1893.

L. 2227 [3508 3—3]

Sokalski c. k. Sąd powiatowy ogłasza niniejszem rozpisaną na dzień 27 czerwca i dzień 8 sierpnia 1893 zawsze o godzinie 10 rano w gmachu sądowym odbyć się mającą przymusową publiczną sprzedaż majętności objętej wyk. hip. l. 67 gminy katastr. Zubków spadkobierców Wasyla Kolano własnej, celem zaspokojenia pretensyi Ostapa Filasa w kwocie 33 zł. 45 ct. a. w.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa sprzedać się mającej majętności w ilości 216 zł. 91 ct. a w.

Wadyum zaś 22 zł. a. w.

W pierwszym terminie nabyć można tę majętność tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, na drugim zaś terminie poniżej ceny tej.

Wyciąg tabularny, akt oszacowania i resztę przytoczonych warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli został zamianowany adw. dr. Fraenkel.

Sokal, 6 marca 1893.

L. 3443 [3507 3—3]

Dnia 14 czerwca 1893 i dnia 19 lipca 1893 o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nk. 198 w Kamionkach położonej, wyk. hip. l. 575 tej gminy objętej.

Cena wywołania wynosi 100 zł.

Wadyum 10 zł.

Przy pierwszym terminie realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy drugim także poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem adw. dr. Ehrlicha w Skałacie.

C. k. Sąd powiatowy.

Skałat, dnia 26 kwietnia 1893.

L. 385 [3495 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Dukli zawiadamia, że 5 lipca i 9 sierpnia 1893 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż 1/3 części realności pod lk. 3 w Hucie polańskiej położonej, wyk. hip l. 180 gm. kat. Polany z Hutą polańską objętej, Michała Rymanowskiego własnej, na rzecz Seliga Gottlieba celem zaspokojenia sumy 55 zł. a. w. z pn. po strąceniu zapłaconych 54 zł. a. w.

Cena szacunkowa wynosi 326 zł. aw., zaś wadyum 32 zł. 60 ct. a. w.

Akt oszacowania i wyciąg hipoteczny, tudzież resztę warunków licytacyjnych można przeglądnąć w registraturze sądowej.

Dukla, dnia 31 marca 1893.

L. 3840 [3494 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, iż dnia 12 lipca 1893 i dnia 8 sierpnia 1893 o godz. 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż połowy realności lwh. 58 i 1/4 częśći realności lwh. 107 ks. gr. gm. kat. Ruda objętej, dłużnika Jana Rulnika własnych, oraz 1/8 i 1|32 części realności lwh. 103 i 1|4 i 1|16 części realności lwh. 104 ks. gr gm. kat. Bagienica objętej, dłużnika Jędrzeja Batora własnych, na rzecz tarnowskiej kasy oszczędności celem zaspokojenia 53 zł. w. a. zpn.

Cena wywołania 913 zł. 32 ct. 765 zł. 65 ct. 140 zł. 15 ct. i 952 zł. 96 ct.

Wadyum 91 zł. 60 ct. 77 zł. 14 ct. i 95 zł. 30 ct.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych adwokat dr. Psarski w Dąbrowie.

Dąbrowa, dnia 15 maja 1893.

L. 482 [3498 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności 2000 zł. z pn., odbędzie się na rzecz powiatowej kasy oszczędności w Wadowicach w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż posiadłości wyk. hip. l. 26 gm. Przytkowice objętej, dłużnika Ba.tłomieja Tylca własnej, w dwóch terminach mianowicie dnia 10 lipca 1893 i dnia 10 sierpnia 1893 każdym razem o 10 rano.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiony p. adw. dr. Silberfeld w Kalwaryi.

Wadyum wynosi 403 zł.

Kalwarya, 26 maja 1893.

L. 2650 [3505 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kred. włość. w likwidacyi a to 11 rat po 48 zł. i reszty kapitału w kwocie 479 zł. 78 ct. w. a. z pn., odbędzie się w gmachu tegoż sądu w dniu 17 lipca 1893 i w dniu 17 sierpnia 1893 zawsze o godzinie 10 rano, egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności whl. 88 ks. gr. gm. Radomyśl objętej, Abrahama Mojżesza 2 im. Kleinmanna własnej.

Cena wywołania wynosi 1600 zł.

Wadyum 160 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Władysław Krasicki c. k. notaryusz w Radomyślu.

Radomyśl, dnia 5 stycznia 1893.

L. 8835 [3504 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu ogłasza, iż celem zniesienia współwłasności odbędzie się w gmachu tegoż sądu w dniu 21 lipca 1893 i w dniu 21 sierpnia 1893 zawsze o godzinie 10 rano, egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności whl. 373 ks. gr. gm. Radomyśl objętej, Abrahama Szaji w jednej połowie, a masy spadkowej Frymety Geigerowej w drugiej połowie własnej.

Cena wywołania wynosi 200 zł.

Wadyum 20 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest Władysław Krasicki c. k. notaryusz w Radomyślu.

Radomyśl, 23 grudnia 1892.

L. 1208 [3425 3—3]

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie w sprawie egzekucyjnej Bielskiej kasy oszczędności przeciw Janowi Kantemu i Elżbiecie Piecham o zapłacenie sumy 600 zł. z pn. egzekucyjną sprzedaż realności w Bulowicach pod nk. 132 położonej, lwh. 132 objętej i realności lwh. 414 w Bulowicach położonej, Jana Kantego i Elżbiety Piechów własnej, w budynku sądowym w dwóch terminach dnia 2 sierpnia 1893 i 4 września 1893 każdorazowo o godzinie 10 rano.

Cena wywołania realności l. 132, 2010 zł., realności l. 414, 410 zł.

Wadyum realności l. 132, 201 zł., realności l. 414, 41 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i warunki licytacyjne przeglądnąć można w tut. registraturze.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono adwokata dr. Chrzanowskiego z Kęt.

C. k. Sąd powiatowy.

Kęty, 20 lutego 1893.

L. 4846 [3530 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Rawie ruskiej zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 18 zł. 87 ct. z pn. odbędzie się na rzecz Jakóba Schatzkiera w tutejszym sądzie powiatowym, sprzedaż połowy posiadłości l. wyk. hip 450 gm. kat. Potylier objętej, dłużnika masy spadkowej śp. Ołeksy Łazarowicza własnej, w dwóch terminach mianowicie, dnia 3 lipca 1893 i 7 sierpnia 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adwokat dr. Segal w Rawie.

Wadyum wynosi 9 zł.

C. k. Sąd powiatowy.

Rawa, dnia 8 maja 1893.

L. 3650 [3527 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy ogłasza, iż w celu wydobycia kwoty 231 zł. 62 ct. z pn., odbędzie się na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi, przymusowa sprzedaż w drodze przetargu publicznego połowy realności, dłużnika Fedka Babija własnej, w Paniowcach pod lk. 64 położonej, to jest ciała hip. wyk. hip. l. 134 ks. gr. gminy kat. Paniowce objętej, stanowiącej a składającej się z parc. bud. 88|3 z domem mieszkalnym, stodołą na niej się znajdującemi i dalej z parc. gr. l. 162/2, 163/2, 164/2, 733/2, 734/1, 746/1, 853/1, 1403/1, 1783|2, wedle protokołu z dnia 19 listopada 1888 l. 8051 prawomocnie do wiadomości sądu przyjętego oszacowanej, wraz funduszem zakładowym w dniu 7 lipca 1893 i w dniu 8 sierpnia 1893 każdym razem o godzinie 11 przed południem w gmachu sądowym, z tem, że na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś, gdyby cena szacunkowa ściągniętą nie była i niżej takowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 915 zł.

Poręczne zaś kwota 91 zł. 50 ct.

Reszta warunków przetargu, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania są do przejrzenia w registraturze.

Kuratorem późniejszych wierzycieli hipotecznych i tych, którymby uchwała przetargowa doręczoną być nie mogła ustanowionym jest c. k. notaryusz Józef Zubek.

C. k. Sąd powiatowy.

Mielnica, 29 czerwca 1891.

L. 5024 [3528 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności kasy Oszczędności miasta Tarnowa w kwocie 2802 zł. 36 ct. z pn., odbędzie się w gmachu sądowym dnia 4 lipca 1893 i dnia 11 sierpnia 1893 każdym razem o 10 rano licytacyjna sprzedaż realności do dłużnika Ozera Kannera należącej, wyk. l. 655 gm. Mielec objętej.

Cena szacunkowa wynosi 10795 a. w., a wadyum 1100 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Brzeski w Mielcu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Mielec, dnia 5 maja 1893.

L. 6599 [3532 2—3]

W c. k. Sądzie powiatowym w Ulanowie odbędzie się w dniach 3 lipca i 7 sierpnia 1893 zawsze o godzinie 10 rano, przymusowa publiczna sprzedaż gospodarstwa gruntowego pod lk. 24 w Zarzyczu położonego, w ks. gr. dla gm. Zarzycze wykazem hip. l. 127 objętego i Józeta Rogali własnego, na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi pto 2 rat po 15 zł. a. w.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono pana Franciszka Zgórka z Ulanowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Ulanów, dnia 15 maja 1893.

L. 730 [3525 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 300 zł. z pn., odbędzie się na rzecz Israela Hafnera w tutejszym sądzie powiatowym, sprzedaż posiadłości lwh 560 gm. kat. Kudryńce objętej, dłużnika Dawida Elbergera własnej, w dwóch terminach mianowicie, dnia 4 lipca i 1 sierpnia 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena szacunkowa oraz wywołania wynosi 820 zł., zaś poręczne 82 zł

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony ck. not. p. Józef Zubek w Mielnicy.

C. k. Sąd powiatowy.

Mielnica, 6 marca 1893.

L. 2335 [3519 2—3]

W dniach 13 lipca 1893 i 14 sierpnia 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności w Bohorodczanach starych, pod n. 199 położonej, na imię dłużnika Michała Tryńczuka, syna Semema zaintabulowanej wyk. hip. l. 1108 ks. gr. gminy stare Bohorodczany objętej, na rzecz c k. uprzyw. galic. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w celu ściągnięcia 93 zł. 76 ct. a. w. zpn.

Dla niewiadomego z miejsca pobytu dłużnika Michała Tryńczuka, syna Semena, ustanowiono kuratorem Ołeksę Barabasza ze starych Bohorodczan, o czem się dłużnika niniejszem uwiadamia.

Cena szacunkowa wynosi 200 zł.

Wadyum 20 zł. a. w.

W razie nieosiągnięcia ceny szacunkowej realność ta na drugim terminie i poniżej takowej sprzedaną będzie.

Warunki licytacyjne, protokół oszacowania tej realności i wyciąg hipoteczny do przejrzenia w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Bohorodczany, 11 marca 1893.

Z. 7717 [3524 2—3]

Vom k. k. Bezirksgerichte in Mielnica wird kund gemacht, dass zur Hereinbringungen der Forderung des Rubin Jak3bowicz als Rechtsnehmer des Mozes Auerbach vom 500 fl pcg. die exekutive Feilbietung der laut Grundbuchseinlage Nr. 176 des Hauptbuches der Ratatralgemeinde Uście biskupie dem Schuldner Simon Glasne eigenthümlich gehörige aus der Bauparcelle Nr. 167 bestehende Realität am 14 Juli 1893 und am 16 August 1893 jedesmal um 11 Uhr Vormittags im Gerichtgebäude und an dem zweiten Termine auch unter dem Schätzung zugleich Ausrufspreise 500 fl. abgehalten werden wird.

Vadium beträgt 50 fl.

Der Grundbuchsauszug und Schätzungsakt, sowie auch die übrigen Lizitationsbediengungen sind in der Registratur einzusehen.

Zum Curator der unbekannten und jene Gläubiger denen der Lizitationsbescheid aus welchem immer für einem Grunde nicht zugestellt werden konnte und welche nach dem 19 Juli 1888 zur Hipotek gelangen sollten, wird hl. k. k. Notar Józef Zubek bestellt.

Mielnica, 8 Februar 1893.

L. 11056 [3426 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi Juera Danczesa w kwocie 8 zł 50 ct. a. w. z pn. przeprowadzi w dniach 2 sierpnia i 6 września 1893 każdokrotnie o godzinie 10 rano, egzekucyjną publiczną sprzedaż 386/1440 części realności wyk. hip. l. 143 i 386|2880 części realności wyk hip. l. 213 ks. gr. gm. Koniuszki tuligłowskie objętych, dłużnika Mikołaja Kinasza własnych, z tem, że na pierwszym terminie realności te tylko za cenę wywołania, lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie za jakąbądź cenę sprzedane zostaną.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tych realności, a to dla pierwszej w kwocie 30 zł. 80 ct, a dla drugiej w kwocie 2 zł. 68 ct.

Wadyum 3 zł. 10 ct. i 30 ct. w gotówce.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania powyższych realności można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych p. Hipolit Wąsowski w Komarnie.

Komarno, 1 grudnia 1892.

L. 3433 [3464 1—3]

C k. Sąd powiatowy w Wiśniowczyku w sprawie egzekucyjnej Leizora Feuerstein jako prawonabywcy Dmytra Sodomora przeciw nieletniemu Szczepanowi Oleńczuk pto 60 zł. a. w. z pn. przedsięweźmie przymusową publiczną sprzedaż realności w Iszczkowie położonej, wyk. hip. l. 409 ks. gr. gm. kat. Kosochowaciec z Iszczkowem objętej, nieletniego Szczepana Oleńczuk własnej, w dniach 4 sierpnia i 7 września 1893 każdym razem o 10 przedpołudniem w zabudowaniu sądowym.

Cena wywołania 131 zł. a. w.

Wadyum 13 zł. a. w.

Resztę warunków przejrzeć można w tus. registraturze.

Wiśniowczyk, 5 maja 1893,

L. 364 [3493 1 3]

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie zawiadamia niewiadomego z życia i z miejsca pobytu Waśka czyli Bazylego Skalskiego, że celem doręczenia mu ts. uchwały z dnia 3 lutego 1893 l. 1461, którą dozwolono w stanie biernym realności pod lk. 78 w Jabłonicy polskiej położonej, wyk. hip. l. 169 ks. gr. gminy Jabłonica polska objętej na niego wpisanej prawo zastawu

a) dla resztującej sumy 166 zł. 77 ct.

b) procentów po 8 prc. od sumy pożyczkowej, od dnia zaliczenia pożyczki,

c) procentów zwłoki, po 8 prc. od niewłożonych w terminie rat półrocznych,

d) w prowizyi 2 prc., od kapitału nad plan umorzenia dobrowolnie spłacanego, i

e) kaucyi 50 zł. na rzecz galic. Zakładu kredyt. ziems. w likwidacyi we Lwowie, ustanowił dla niego kuratorem Jana Józefczyka naczelnika gminy w Jabłonicy polskiej i temuż kuratorowi powołaną uchwałę doręczył.

C. k. Sąd wzywa Waśka czyli Bazylego Skalskiego, ażeby ustanowionemu kuratorowi środki ku obronie pryw swoich dostarczył, lub też innego pełnomocnika sądowi wskazał, bo inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

W Brzozowie, dnia 7 maja 1893.

L. 23925 [3535 1—3]

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, ze w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi galic. kasy oszczędności we Lwowie a mianowicie:

a) raty z 10 kwietnia 1890 w kwocie 60 zł.,

b) raty z 10 października 1890 w kwocie 60 zł.,

c) raty z 10 kwietnia 1891 w kwocie 60 zł.,

d) każdej z tych rat z 7 prc. odsetkami zwłoki od dnia zapadłości, dalej po strąceniu powyższych rat resztującego kapitału w kwocie 1957 zł. 38 ct. z 5 prc. odsetkami od 10 października 1891 bieżącymi zpn., odbędzie się dnia 20 lipca i 24 sierpnia 1893 każdym razem o godzinie 10 przed połud. przymusowa licytacya realności 314 4 dziel. we Lwowie położonej do Flory Seweryny Bogusz należącej, że na pierwszym terminie rzeczona realność tylko wyżej ceny wywołania 6442 zł. lub przynajmiej za tę cenę, a na drugim terminie nawet niżej ceny wywołania 6442 zł. sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 644 zł. 20 ct. złożoną być ma.

Akt opisania przynależności tej realności i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie że dla nieobecnych wierzycieli Serli Rosy Bodek Pauliny Burzamińskiej i E. Schargego tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 6 maja 1893 rzeczowe prawa na wspomnionej realności nabyli, lub którym by uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiego bądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Lill kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Kopecki mianowany został.

Lwów, dnia 27 maja 1893.

L. 10984 3555 [1—3]

Dnia 21 czerwca 1893 i dnia 2 sierpnia 1893 o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod Nr. 111 w Skałacie w sprawie Iwana Osadczuka przeciw Josiowi Nuckimowi dw. im.; Kornwitz i tow. o zapłacenie 250 zł. wa. zpn.

Cena wywołania wynosi 200 zł.

Wadyum 20 zł.

Przy pierwszym terminie realność tylko za lub wyżej ceny wywołania przy drugim także poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem adwokata dr. Ehrlicha w Skałacie.

C. k. Sąd powiatowy

Skałat, dnia 6 maja 1893.

L. 825 [3552 1—3]

Dnia 27 czerwca i 1 sierpnia 1893 każdym razem o godz. 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności śp. Iwana Mielniczka w Witoszyńcach położonej, wyk. hip. 117 objętej w celu przymusowego ściągnięcia na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi 8 rat po 12 zł. 50 ct. wraz z przynależytościami.

Na pierwszym terminie zostanie ta realność tylko wyżej ceny wywołania lub za takową na drugim zaś terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną.

Bliższe warunki licytacyjne i wyciąg tabularny można przejrzeć w registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego

Niżankowice, 22 marca 1893.

L. 1567 [3556 1—3]

W c. k. Sądzie powiatowym w Skawinie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności powiatowej kasy oszczędności w Wieliczce a to 5 rat pożyczki 150 zł. zpn. w dniach 28 czerwca i 2 sierpnia 1893 każdym razem o godzinie 9 rano przymusowa sprzedaż realności lwh. 56 gminy Opatkowice, Maryi Bruzdowej własnej, oraz wydzielonych z tej realności ciał hipotecznych lwh. 140, 147, 157 158 i 166 w Opatkowicach łącznie jeden przedmiot zastawu stanowiących.

Wszystkie ciała hipoteczne zostaną razem sprzedane.

Cena wywołania wynosi 520 zł.

Wadyum 52 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany c. k. notaryusz Peszkowski w Skawinie.

Skawina, 15 maja 1893.

L. 3499 [3554 1—3]

C. k Sąd powiatowy w Starym Sączu przeprowadzi na rzecz kasy oszczędności w Nowym Sączu publiczną sprzedaż posiadłości objęte wyk. hip. l. 616 gm. kat. Stary Sącz Eleonory Matkowczyk własnej, na dniu 10 lipca 1893 i na dniu 7 sierpnia 1893 o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 8018 zł.

Wadyum 2000 zł.

Resztę aktów przejrzeć można w registraturze.

Stary Sącz, dnia 12 maja 1893.

L. 9027 [3551 1—3]

Dnia 12 lipca i dnia 16 sierpnia 1893 każdym razem o godz. 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna przymusowa licytacya realności pod lk. 37 w Kniażycach położonej według wykazu hipotecznego l. 27 Jana Krupika, Justyny Krupik, Maryi Dolik i Stefana Dolika własnej, celem zaspokojenia wierzytelności gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi w kwocie 150 zł. zpn.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Na pierwszym terminie realność ta sprzedaną zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej na drugim zaś terminie także niżej ceny wywołania.

Kuratorem niewiadomych zastawnych wierzycieli, lub nie należycie uwiadomionych ustanowiono Iwana Wójcika z Kniażyc.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Niżankowice, 10 lutego 1893.

L 7435 [3580 1—3]

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano, dnia 14 czerwca 1893 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 14 lipca 1893 nawet poniżej ceny szacunkowej, licytacya realności wykazem hip. l. 279 ks. gr. gminy katastr. Słoboda objętej, nieletnich spadkobierców śp. Pawła Mandzija względnie nieobjętej masy spadkowej tychże własnej na rzecz ogólnego rolniczo kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny w likwidacyi pto resztę 9 raty w kwocie 2 zł. 93 ct. wa. i 12 rat po 7 zł. 60 ct. wa. zpn.

Cena wywołania 470 zł.

Wadyum 47 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych Józef Topolnicki ze Słobody kuratorem jest ustanowiony.

Kozowa 29 grudnia 1892.

L. 59 [3553 1—3]

Dnia 18 lipca i 22 sierpnia 1893 każdym razem o godz. 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności Nastki Moskowiczowej pod lk. 47 w Młodowicach położonej, wykazem hipot. 36 objętej, w celu przymusowego ściągnięcia na rzecz galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi dziesięciu rat po 7 zł. 50 ct. wraz z przynależytościami.

Cena wywołania 450 zł.

Zakład 45 zł.

Na pierwszym terminie zostanie ta realność tylko wyżej ceny wywołania lub za takową, na drugim zaś terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną.

Bliższe warunki licytacyjne i wyciąg tabularny można przejrzeć w registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego

Niżankowice, 22 marca 1893.

L. 7316 [3520 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na rzecz masy rozbiorowej Szymona Hruszowskiego, odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę 1|8 niewydzielonej części parc. budowle, z zabudowaniami obj. wyk. hip. l. 192 i realności obj. wyk. hip. l. 530 obie ks. gr. gm. kat. Borysławia, kredytaryusza Szymona Hruszowskiego własnych, w dniach 17 lipca 1893 i 17 sierpnia 1893 każdym razem o godz. 10 rano.

Realności te sprzedane zostaną w pierwszym terminie tylko za lub wyżej cen wywołania 112 zł. 50 ct. i 5000 zł. a. w., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 Dz. u. p.

Zakład wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli, mianowano adw. dr Taubenfelda w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 14 kwietnia 1893.

L. 5781 [3522 1—3]

W sprawie egzekucyjnej kasy oszczędności miasta Kołomyi przeciw Simonowi Kramerowi, i Lei z Gellerów Kramerowej, o zapłacenie 270 zł. i 5937 zł. 83 ct. z pn. odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności wyk. hip. 3042 zmarłego Simona Kramera własnej, i realności wyk hip. 3041 Lei z Gellerów Kramerowej własnej, w Horodence położonych, w dwóch terminach dnia 18 lipca 1893 i 21 sierpnia 1893 o godz. 10 przed połud. w tutejszym sądzie.

Cena wywołania realności pierwszej 12.677 zł. 61 ct., drugie zaś 976 zł. obie jednak realności będą łącznie sprzedane.

Wadyum 1365 zł. 36 ct.

Na pierwszym terminie zostaną obie realności sprzedane za cenę wywołania lub wyżej, na drugim zaś poniżej tejże.

C. k. Sąd powiatowy.

Horodenka, 13 maja 1893.

L. 3481 [3549 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str. ogłasza, że przeprowadzi dnia 7 lipca 1893 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 10 sierpnia 1893 nawet niżej takowej, każdym razem o godzinie 10 przed połud. przymusową sprzedaż realności wykazem hipot. l: 797 gminy Kamionka str. objętej, Adama i Katarzyny Jabłońskich własnej, na rzecz Seliga Judyka pto 25 zł. 50 zł. aw. zpn.

Cena wywołania 1337 zł. 80 ct

Wadyum 134 zł.

Dla niewiadomych z życia i miejsca wierzycieli, ustanawia się kuratorem dr. Karola Lenartowicza.

Kamionka str. 1 maja 1893.

L. 11160 [3558 1—3]

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie, przeciw Justynie Horiczko, Janowi Leszczuk i Katarzynie Fedorczuk o 16 rat po 18 zł. odbędzie się dnia 5 lipca 1893 i 3 sierpnia 1893 zawsze o 10 godz. rano, egzekucyjna sprzedaż realności dłużników własnych, a) Justyny z Leszczuków Horiczko whl. 180 b) Jana Leszczuka whl. 181 c) whl. 294 d) whl. 295 e) Katarzyny z Leszczuków Fedorczuk whl. 291 gm. kat. Chlebyczyn polny objętych.

Cena wywołania realności ad a) 10 zł. b) 50 zł. c) 250 zł. d) 400 zł. i e) 100 zł.

Wadyum realności ad a) 10 zł. b) 5 zł. c) 25 zł. d) 40 zł. e) 10 zł,

Wyciąg tabularny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w aktach tus. registratury.

Zabłotów, 31 marca 1893.

L. 2533 [3548 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str. ogłasza, że przeprowadzi dnia 7 lipca 1893 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 10 sierpnia 1893 nawet niżej takowej, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusową sprzedaż nieoddzielnej połowy realności wyk. hipot. l. 132 gminy kat. Jazienica polska objętej, solidarnej dłużniczki Filomeny Jakoboche własnej, na rzecz Izaaka Habermanna pto 37 zł. 40 ct. a. w. zpn.

Cena wywołania 547 zł.

Wadyum 55 zł.

Dla niewiadomych z życia i miejsca wierzycieli, ustanawia się kuratorem dr. Karola Lenartowicza.

Kamionka str. 7 kwietnia 1893.

L. 1196 [3544 1—3]

C k. Sąd powiat miejsko-deleg. w Nowym Sączu zawiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności Kasy oszczędności w Nowym Sączu, w resztującej kwocie 58 zł. 66 ct. w. a. z przyn. odbędzie się w tymże sądzie licytacyjna publiczna sprzedaż ciała hipotecznego whl. 31 gminy katastralnej Wiatrowice objętego wedle karty B. pozycya 1 dłużnika śp. Floryana Nędzy, względnie tegoż spadkobierców Zofii Nowak, Wojciecha Nędzy, Justyny Kowalskiej, Jana Nędzy, i nieobjętej masy spadkowej Józefa Ptaka własnego w dwóch terminach, mianowicie w dniu 2 sierpnia 1893 i w dniu 1 września 1893 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wartość szacunkowa wynosi 1180 zł. 50 ct.

Wadyum wynosi 119 zł.

Wyciąg hipoteczny protokół oszacowania, sprzedać się mającego ciała hipotecznego, tudzież reszta warunków licytacyjnych mogą być w registraturze sądowej przejrzane.

Nowy Sącz, d. marca 1893.

L. 481 [3457 3—3]

Dnia 2 lipca i dnia 24 sierpnia 1893 zawsze o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya 1/6 części realności pod lk. 67 i 68 w Dąbrowicy położonej wyk. hipot. l. 97 objętej i całego ciała hip., wyk. hip. l. 98 tej gminy objętego, dłużnika Iwana Biłyka własnych, na rzecz Mozesza Drettla dla wydobycia sumy 70 zł. z pn.

Cena wywołania obu realności 311 zł. 83 ct.

Wadyum 31 zł. 18 ct. aw.

Reszta warunków, akta i wyciąg hipoteczny mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest Adam Frank.

C. k. Sąd powiatowy.

Janów, dnia 27 stycznia 1893.

Konkursa.

L. 774 [3534 2—2]

C. k. Rada szkolna okręgowa w Sokalu rozpisuje niniejszem konkurs na następujące posady nauczycielskie z terminem wniesienia podań należycie udokumentowanych za pośrednictwem przełożonych władz do 15 lipca 1893:

1. przy szkole jednoklasowej w Warężu mieście z płacą 450 zł. i wolnem mieszkaniem,

2. przy szkołach jednoklasowych w Poturzycy i Kłusowie z płacą 300 zł. i wolnem mieszkaniem.

W szkole w Warężu jest język wykładowy polski, zaś w Poturzycy i Kłusowie ruski.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej

W Sokalu, dnia 29 maja 1893.

Kuratele.

L. 4646 [3490 3—3]

Na mocy uchwały c. k. sądu obwodowego w Brzeżanach z 23 kwietnia 1892 l. 2161 została Katarzyna Kowal zam. Danyłów z Wierzbowa marnotrawną uznana, i Jacka Bezduch z Wierzbowa kuratorem dla niej ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg.

Brzeżany, dnia 12 maja 1893

L. 4018 [3484 3—3]

Iwana Smal syna Walentego z Łopatyna, uznano marnotrawcą, i kuratorem ustanowiono Stepka Korneluka z Łopatyna.

C. k. Sąd powiatowy.

Łopatyn, 2 czerwca 1893.

L. 4359 [3518 2—3]

Wicko Byk z Wierzbowca uznany marnotrawcą, a tegoż kuratorem ustanowiono Jana Berbeć z Wierzbowca.

C. k. Sąd powiatowy.

Budzanów, 7 maja 1893.

L. 1645 [3557 1—3]

Józef Kopański z Barku Jałęckiego, uznany marnotrawcą.

Kuratorem jego ustanowiony Wojciech Sapek z Borku Jałęckiego.

C. k. Sąd powiatowy.

W Skawinie, dnia 28 marca 1893.

L. 4045 [3543 1—3]

C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Brzeżanach ogłasza, że Mikołaja Masztalir z Potoka marnotrawcą uznano, i że mu kuratora w osobie Tymka Łupinosa z Potoka nadano.

Brzeżany, 26 kwietnia 1893.

L. 12771 [3546 1—3]

Michału Dudę i Teofila Dudowną uznaje się za umysłowo chorych, i ustanawia się dla nich kuratorem Wawrzyńca Leśniaka ze Szczepunowic.

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg.

Tarnów, 28 maja 1893.

Upadłości.

L. 7786 [3515 2—3]

C. k Sąd obwodowy w Samborze ogłasza, że otworzył konkurs do majątku Salamona Neumana, handlarza towarami bławatnymi w Borysławiu, a to do całego jego ruchomego majątku, jakoteż do tego, jego nieruchomego majątku, który położonym jest w tych krajach w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 D. u. p. Nr. 1 z roku 1869.

Komisarzem tego konkursu ustanawia się p. c. k. Radcę sądu kraj. Posochowskiego w Samborze a tymczasowym zawiadowcą p. dr. Władysława Wolskiego adw. w Drohobyczu.

Wierzycieli wzywa się, aby na dniu 23 czerwca 1893 o godzinie 10 przed połud. u komisarza konkursu stawili się, wykazali swe wierzytelności i poczynili wnioski co do zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy majątku konkursowego lub co do ustanowienia innego zawiadowcy i zastępcy zawiadowcy tudzież, aby przedsięwzieli też wybór wydziału wierzycieli.

Dalej wzywa się wszystkich tych, którzy do wspólnego majątku konkursowego roszczenia stawiać chcą, aby swe wierzytelności nawet w razie, gdyby już o wierzytelności te spory były wytoczone, w przeciągu dni 60 tutaj w c. k. Sądzie obwodowym w Samborze w celu uniknięcia szkodliwych skutków prawnych w ustawie konkursowej zagrożonych zgłosili i na terminie do ogólnej likwidacyi na dzień 25 sierpnia 1893 o godzinie 10 przed południem wyznaczonym przed komisarzem konkursowym polikwidowali i oznaczyli pierwszeństwo, według którego zaspokojenia swego żądają.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Samborze lub w pobliżu Sambora mają w zgłoszeniu swych wierzytelności wymienić pełnomocnika do odbioru uchwał, inaczej dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo kurator ustanowionym będzie.

Wierzycielom, którzy swe wierzytelności zgłosili i na ogólnem terminie likwidacyjnym stawili się, przysługuje prawo w miejsce zawiadowcy majątku konkursowego, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli wybrania innych osób.

Dalsze ogłoszenia w ciągu postęp. konk. umieszczone będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej".

Sambor, 5 czerwca 1893.

L. 17541 [3514 2—3]

C. k. Sąd krajowy ogłasza, że w sprawie konkursowej Getzla Austerna, prot. kupca w Krakowie, na miejsce tymczasowego zarządcy masy adw. dr. Stycznia został mianowany zarządcą masy adw. dr. Izydor Deiches, a na miejsce zastępcy tymczasowego zarządcy tejże masy, adw. dr. Bobilewicza, został mianowany zastępcą kandydat adwokacki dr. Solomon Garfein.

Kraków, dnia 2 czerwca 1893.

L. 3561 [3592 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Jaśle podaje do wiadomości, iż w ślad paragrafu 64 ustawy konkursowej wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Wolfa Franzblaua kupca towarów galanteryjnych w Jaśle a to do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się jakoteż do nieruchomego majątku położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 D. PP. z r. 1869 Nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. Wójcicki c. k. radca sądu krajowego w Jaśle, tymczasowym zaś zawiadowcą masy dr. Feliks Gaszyński adwokat w Jaśle.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez Sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli, wyznacza się posłuchanie na dzień 26 czerwca 1893 o godzinie 10 zrana na którym stawić się mają wierzyciele z odnośnymi dokumentami, roszczenia ich wykazującemi.

Wszyscy do tej masy konkursowej, jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociaż by nawet o takowe i spory wytoczonemi były, powinni takowe do dnia 24 lipca 1893 stosownie do przepisów ustawy konkursowej, unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych zgłosić, i na posłuchaniu w dniu 23 sierpnia 18 3 o godz. 10 przed południem odbyć się mającem do likwidacyi i do uporządkowania podać.

Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny wybór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli dotychczas urzędujących, powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Zarazem przypomina się wierzycielom nie mieszkającym ani w Jaśle ani w obrębie orzectwa tutejszego Sądu delegowanego miejskiego że w ślad §. 111 u. konk. obowiązani są donieść sądowi o wybranym przez siebie, a w Jaśle mieszkającym pełnomocniku do przyjmowania za nich wszelkich uchwał, gdyż w przeciwnym razie na wniosek komisarza konkursowego na ich koszt i niebezpieczeństwo kurator byłby ustanowiony.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety lwowskiej"

Z ck. Sądu obwodowego.

Jasło, dnia 10 czerwca 1893.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 22778 [3568]

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, jako zarządca fundacyi śp. Wincentego Łodzia Ponińskiego dla czeladników rzemieślniczych, rozpisuje niniejszem w myśl postanowień statutów fundacyi konkurs do losowania czterech premiów.

Według ostatniej woli fundatora, odsetki kapitału fundacyjnego mają być podzielone na cztery nierówne premja i przypaść w gotówce tym czeladnikom rzemieślniczym, którzy je wyciągną z kolei przy losowaniu.

Tegoroczne losowanie odbędzie się dnia 19 lipca 1893 przy którem wygrane będą następujące kwoty:

I. premjum 864 zł.
II. premjum 720 zł.
III. premjum 576 zł.
IV. premjum 432 zł. w. a.

Według statutów fundacyi przypuszczeni będą do ciągnienia losów tylko ci czeladnicy, którzy:

a) w Królestwie Galicyi i Lodomeryi lub w Wielkiem Księstwie Krakowskiem są urodzeni i tamże przynależni;

b) wyznają religię katolicką, rzymskiego, greckiego lub ormiańskiego obrządku;

c) wyuczyli się według istniejących przepisów rzemieślniczych jakiego rzemiosła i mają uzdolnienie i prawną kwalifikacyę do samodzielnego wykonywania onegoż, dla ubóstwa jednakże nie są w stanie wykonywać rzemiosła swego samoistnie;

d) wykażą moralne zachowanie się świadectwem wydanem przez właściwy urząd parafialny a zatwierdzonem we Lwowie i w Krakowie przez c. k. Dyrekcyę policyi, w innych zaś miejscowościach przez właściwego c. k. Starostę powiatowego.

Czeladnicy, którzy chcą wziąć udział w losowaniu, mają najpóźniej czternaście (14) dni przed losowaniem tj. włącznie do 5 lipca b. r. godziny drugiej po południu, wnieść odnośne prosby do Wydziału krajowego we Lwowie z dołączeniem dowodów, iż posiadają warunki wyżej oznaczone, a więc, z dołączeniem:

1. metryki chrztu;

2. świadectwo ukończonej nauki rzemiosła i uzdolnienia do samodzielnego wykonywania onegoż stwierdzonego przez przełożonego odnośnej korporacyi (cechu) i majstra u którego pracują;

3) świadectwa ubóstwa i świadectwa moralności stwierdzonych w sposób powyżej ad d) określony.

Prośby, które nadejdą do protokołu Wydziału krajowego po terminie wyżej oznaczonym, nie będą uwzględnione.

We Lwowie, dnia 23 maja 1893.

L. 2398 [3491 3—3]

Stanisławowski c. k. sąd powiatowy miej. deleg. zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Ołeksę Fedorowa, że Mikołaj Jarema na dniu 31 października 1892 do l. 19609 przeciw niemu pozew o uznanie prawa własności parc. grunt. gm. kat. Krechowce l. 417|2, 418|3, 419 i 422 i wydzielenie ich z wykazu hip. l. 250 i zaintabulowanie na powoda wytoczył, który w skutek tus. uchwały z dnia 28 listopada 1892 doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adw. dr. Rosenbergowi, z zastępstwem tut. adw. dr. Wurzla oraz, że w skutek dzisiejszej uchwały do l. 2398 wyznaczono na ten pozew do rozprawy sumarycznej na dzień 12 lipca 1893 z wezwaniem, aby w czasie należytym udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do jego obrony informacyę lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Stanisławów, 22 kwietnia 1893.

L. 2863 [3492 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej gal. funduszu indemnizacyjnego przeciw spadkobiercom Efroima Branuthala i towarzyszom, zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Ozyasza, Izaaka Branuthala, Mojżesza Jojnę Mendelsohna i Mirlę Branuthal, odnośnie do edyku z dnia 31 lipca 1883 l. 12144 w dzienniku urzędowym Gazety lwowskiej nr. 59, 60 i 62 ogłoszonego i niewiadomego z miejsca pobytu Efroima Branuthala wnuka, odnośnie do edyktu z dnia 28 czerwca 1887 l. 8668 w dzienniku urzędowym Gazety lwowskiej nr. 242, 243 i 244, ogłoszonego, iż w miejsce adwokata dr. Ornsteina dla nich kuratorem dr. Maurycy Braun, adwokat w Brodach ustanowiony został.

Brody, dnia 27 marca 1893.

L. 200 [3506 3—3]

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Wojciecha Dziekana, że Pinkas Wigdor wytoczył przeciw niemu pozew do l. 200 o 7 zł. 48 ct. w której sprawie termin na dzień 30 czerwca 1893 wyznaczono, kuratora dla niego w osobie Jana Kmiecia ustanowiono.

Ma przeto ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielić, inaczej ewentualne złe skutki sam sobie przypisze.

Radomyśl, dnia 1 czerwca 1893.

L. 3403 [3500 3—3]

Niewiadomych z miejsca pobytu spadkobierców, śp. Piotra Buczki, mianowicie Katarzynę Buczko, Zenona, Maryę i Adolfa Hermanów zawiadamia się, że kasa zaliczkowa Nadzieja w Mikołajowie wniosła dnia 13 maja 1893 l. 3403 przeciw nim pozew o wyeliminowanie pretensyi śp. Piotra Buczko w kwocie 351 zł. 17 ct. a. w. z tabeli płatniczej z 5 czerwca 1892 l. 3920, na który wyznacza się termin do sumarycznej rozprawy na dzień 7 września 1893 o 9 godzinie przed południem, że dla pozwanych ustanowiono kuratora w osobie c. k. notaryusza p. Norberta Mokrzyckiego w Mikołajowie, któremu pozew z allegatami się doręcza i któremu pozwani informacyę udzielić lub sąd tutejszy o swoich dalszych postanowieniach zawiadomić mają.

C. k. Sąd powiatowy.

Mikołajów, 30 maja 1893.

L. 2973 [3384 3—3]

C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Leibę Kannengiessera, że celem doręczenia mu wyroku tut. sądu z dnia 3 grudnia 1892 l. 6895 w sporze wekslowym Szymona Klingera przeciwko niemu pto 50 zł. aw. zpn. ustanowiono dlań kuratorem adw. dr. Sterkowicza w Nowym Sączu i temuż wspomniany wyrok doręczono

Nowy Sącz, dnia 22 kwietnia 1893.

L. 7116 [3488 3—3]

W sprawie egzekucyjnej Józefa Folty przeciw Mikołajowi Bulwińskiemu i tow. pto 300 zł. a. w. zpn. został celem wykazania praw płynności i pierwszeństwa wierzytelności konkurujących do sumy 1627 zł. 30 ct. aw. termin na dzień 18 lipca 1893 o godzinie 9 rano w biurze nr. 28 wyznaczony.

Wzywamy niewiadomego z życia i miejsca pobytu Wincentego Głogowskiego i wierzycieli niewiadomych, którzyby po dniu wystawienia wyciągu tabularnego do tabuli weszli by się z ustanowionym kuratorem adw. dr. Blumenfeldem w Przemyślu porozumieli względnie nam swego pełnomocnika przedstawili, ileże sami sobie skutki zaniedbania przypiszą.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Przemyśl, 20 maja 1893.

L. 4383 [3480 3—3]

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niniejszym edyktem Karola Niedziałka i Jana Kopyto, że przeciw nim Laja Zangen o zapłacenie kwoty 157 zł. 40 ct. aw. zpn. wniosła 18 maja 1893 wekslowy pozew, wskutek czego nakaz zapłaty wydano.

Gdy miejsce pobytu pozwanych wiadomem nie jest, przeto c. k. sąd obwodowy w celu zastępowania pozwanych na koszt i niebezpieczeństwo ich, tut. adw. dr. Malca kuratorem nieobecnych ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanym, aby w zwyż oznaczonym czasie albo sam stanął lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich zastępcy udzielił, lub wreszcie innego zastępcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi obwodowemu doniósł, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył w razie bowiem przeciwnym, wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musieli.

Rzeszów, 24 maja 1893.

L. 1652 [3389 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Tomasza Muszańskiego, iż celem doręczenia mu ts. uchwały z dnia 26 maja 1892 l. 2884 w przedmiocie odpisania parcel l. 819|2, 819|3, i 824|2, z wykazu hip. l. 145 ks. gr. gm. Nowotaniec wydanej, ustanowiono dla niego kuratora w osobie Jana Królickiego z Nowotańca.

C. k. Sąd powiatowy.

Bukowsko, 5 kwietnia 1893.

L. 3587 [3462 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Pilznie zawiadamia niniejszem Annę ze Stawińskich Galusową, i Stanisława Stawińskiego z Łęk górnych, z życia i obecnego pobytu niewiadomych, że przeciw tymże Tomasz Kozioł i reszta spadkobierców Julianny ze Stawińskich Kozłowej, pod dniem 14 maja 1893 l. 3587 wnieśli skargę o uznanie i przepisanie prawa własności do 2|4 części posiadłości wyk. hip. l. 258 księgi gruntowej dla gminy Łęki górne objętych, tudzież że na tą skargę termin do postępowania ustnego na dzień 19 lipca 1893 wyznaczono, i Franciszka Swiątka z Łęk dolnych ich kuratorem ad actum ustanowiono, i wzywa ich, aby przed tym terminem kuratorowi temu informacyi do swej obrony udzielili, lub też innego zastępcę prawnego sobie ustanowili, i o tem sąd tutejszy zawiadomili, gdyż inaczej złe skutki ze zaniedbania tego dla nich wyniknąć mogące sami sobie przypiszą.

C. k. Sąd powiatowy.

Pilzno, dnia 14 maja 1893.

L. 6437 [3483 3 3]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Michała Nowosielskiego, że na pozew Józefa Staromiejskiego z praest. 9 maja 1893 l. 6437 wydał uchwałę z dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 500 zł zpn. i takowy doręcza w osobie adwokata dr. Chłopeckiego, ze substytucyą adwokata dr. Fiternika ustanowionemu kuratorowi.

Wzywa się zatem Michała Nowosielskiego, ażeby kuratorowi potrzebną do obrony informacyę udzielił, lub innego zastępcę zamianował, i sądowi podał do wiadomości, ile że w razie przeciwnym niepomyśle skutki z zaniedbania wynikające własnej winie przypisać musi.

Sambor, 16 maja 1893.

L. 10916 [3486 3—3]

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie jako władza pertraktująca spadek po Janie Fraczu zmarł m bezostatniowolnie w Radgoszczy 10 kwietnia 1889 na 223 zł. w. a. oszacowanym zawiadamia niniejszem synów tegoż niewiadomych z pobytu Józefa Frącza i Wojciecha Frącza, że na nich przypadają części tego spadku z tem dołożeniem, że jeżeli w przeciągu roku ani sami ani przez pełnomocnika się nie zgłoszą spadek w ich imieniu przez kuratora Jana Wójcika przyjętym, pertraktacya spadkowa aż do dowodu ich śmierci lub uznanych za zmarłych w sądzie przechowana będzie.

Tarnów, dnia 31 maja 1893.

L. 12209 [3523 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Krośnie, zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jędrzeja Leśniaka, że Hersch Holloschütz podaniem de praes 30 listopada 1891 l. 11212 wniósł prośbę o egzekucyjną intabulacyę w stanie biernym realności wyk. hip. l. 130 w Czarnorzekach, prawa zastawu dla sumy 120 zł. aw., i że dla niego ustanowiono kuratorem absentis Wojciecha Leśniaka, któremu rozolucyę z dnia 25 lutego 1892 l. 11212 równocześnie się doręcza.

Krosno, dnia 1 marca 1893.

L. 2347 [3496 2—3]

C. k. Sąd powiatowy ustanawia dla nieznanego z życia i miejsca pobytu Dmytra Rudiaka, celem doręczenia mu tusąd. uchwały z dnia 16 lipca 1892 do l. 5501 kuratorem ad actum Marcina Chrabusta i o tem Dmytra Rudiaka zawiadamia z poleceniem, aby kuratorowi środków obrony udzielił, lub innego pełnomocnika ustanowił.

C. k. Sąd powiatowy.

Grzymałów, dnia 20 maja 1893.

L. 8490 [3479 2—3]

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanych, a to Agnieszkę z Banaszowskich Serednickę, Wojciecha Rozumkiewicza i Agnieszkę z Czerneckich Rozumkiewicz, że Józef Krzyżewski wniósł przeciw nim pozew de praes. 21 maja 1893 l. 8499 o uznanie i intabulacyę prawa własności do realności pod lk. 4 w Przemyślu na Zasaniu zpn., który równocześnie dekretowano do postępowania pisemnego z terminem 90 dniowym do wniesienia obrony, że dalej, dla nich kuratorem ustanowiono adw. dr. Smutnego, z zastępstwem adw. dr. Kormosza w Przemyślu zamieszkałych.

Wzywa się przeto pozwanych, aby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli, lub też innego pełnomocnika nam przedstawili, ileże w razie przeciwnym skutki zaniedbania sami sobie przypiszą.

Przemyśl, 27 maja 1893.

L. 11302 [3531 2—3]

C k. Sąd powiatowy w Tłumaczu wzywa nieznaną z miejsca pobytu Eidel Pratzer zam. Bader, by do spadku po Chaimie Pratzer na dniu 30 stycznia 1887 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia w Tłumaczu zmarłym w przeciągu jednego roku licząc od dnia ogłoszenia w tut. sądzie się zgłosiła i oświadczenie do powyższego spadku wniosła, lub pełnomocnika ustanowiła, gdyż inaczej spadek przeprowadzony zostanie z dziedzicami dotychczas zgłoszonemi i z kuratorem adwokatem dr. Karolem Schweizerem dla niej ustanowionym.

Tłumacz, 17 listopada 1892.

L. 18472 [3537 2-3]

C. k. Sąd krajowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, iż na prośbę Arona Grünschlaga wdraża postępowanie w celu amortyzacyi obligacyi indemnizacyjnej Galicyi wschodniej nr. 7758 na 500 zł. opiewającej, jako kaucya loteryjna Arona Grünschlaga winkulowanej wzywając wszystkich w ktorych ręku ta obligacya znajdować się może, aby takową w przeciągu 1 roku, 6 tygodni i 3 dni licząc od dnia 3 ogłoszenia edyktu w urzędowej „Gazecie lwowskiej" sądowi tutejszemu okazali, inaczej obligacya ta za pozbawioną wszelkiej mocy prawnej, a jej wystawicielka do żadnego wcale wywodu i odpowiedzi nie będzie obowiązaną.

Lwów, dnia 13 maja 1893.

L. 25046 [3513 2-3]

C k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Markusa Herscha Waldberga, że na żądanie Juliusza Waldberga i Ernestyny z Waldbergów Hessel, ustanowiony został dla niego kurator ad actum adw. kraj. dr. Jakób Reiss z substytucyą adw. kraj. dr. S. Waldmana celem przeprowadzenia skstabulacyi ciężarów dotąd w stanie biernym połowy realności pod lk. 152 i 153¾ we Lwowie, Markusa Herscha Waldberga własnej zaintabulowanych.

Jest rzeczą tedy Markusa Herscha Waldberga, ustanowionemu kuratorowi potrzebne w tym celu wyjaśnienia i dokumenty udzielić, lub innego zastępcę sobie obrać, inaczej skutki ze zaniedbania tej ostrożności wyniknąć mogące, sami sobie przypiszą.

Lwów, dnia 27 maja 1893.

L. 671 [3553 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Żółkwi oznajmia niewiadomej z życia i miejsca pobytu Karolinie Pisz, iż na dniu 22 stycznia 1893 Jan Rent i Julianna Rent wnieśli przeciw niej pozew do rozprawy ustnej o uznanie prawa własności realności pod lk. 20 w Winnikach położonej wyk. hip. l. 524 ks. gr. gm. tejże objętej, że do rozprawy wyznaczony został termin na dzień 8 czerwca 1893 o godz 9 przed połud., i że dla niej ustanowiono kuratorem dr. Michała Korola adw. kraj. w Żółkwi któremu pozew wspomniany doręczono.

Wzywa się więc Karolinę Pisz, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczyła, lub innego zastępcę sobie obrała, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sama sobie przypisać będzie musiała.

Z c. k. Sądu powiatowego

Żółkiew, 10 marca 1893

L. 6561 [3516 2—3]

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia niniejszem, niewiadomą z życia i miejsca pobytu Małkę Nachbar zam. Markmann, że w skutek prośby Chany Herschberg de praes. 19 stycznia 1893 l. 991 dozwolił Sąd tut. uchwałą z dnia 28 stycznia 1893 l. 991 wpis prawa własności do realności wyk. hip. 1693 gminy kat. Stanisławów objętej, przedtem Małki Nachbar zam Markmann własnej, a to na podstawie kontraktu kupna i sprzedaży z datą Stanisławów 18 stycznia 1893, na rzecz Chany Herschberg, i że celem doręczenia jej powyższej uchwały ustanowiony został kurator ad actum w osobie tut. adw dr. Liebesmana.

Stanisławów, 6 maja 1893.

L. 24392 [3561 1—3]

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 17 maja 1893 do l. 24392, wniosło towarzystwo zaliczkowe we Lwowie przeciw Adamowi Filip wi Buisset względnie tegoż spadkobiercom lub prawonabywcom pozew o wyeliminowanie z tabeli płatniczej l. 39085/82 i wykreślenie z ceny kupna połowy realności lk. 699¼ niegdyś Zofii Prokopowiczowej własnej, pretensyi umieszczonej jako niepłynnej na tej cenie kupna na 7 miejscu zpn. na który to pozew wyznaczono termin dziewięćdziesięciodniowy do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Adama Filipa Buisset względnie tegoż spadkobierców lub prawonabywców nie jest wiadome został dla niego adwokat dr. Kwiatkowski kuratorem, a tegoż zastępca adwokat dr. Starczewski mianowany.

Wzywa się zatem Adama Filipa Buisset względnie tegoż spadkobierców lub prawonabywców, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczył, lub też innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi wymienił, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, 27 maja 1893.

L. 3124 [3547 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie nieznanego z miejsca pobytu Wasyla Szumnego z Tworylnego zawiadamia że w skutek pozwu Efroima Semysuma przeciw niemu o zapłacenie 45 zł. a. w. zpn. termin na dzień 17 lipca 1893 wyznaczono a dla niego kuratora w osobie Mikołaja Jankowicza ustanowiono.

Wzywa się przeto pozwanego by ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił lub sądowi innego zastępcy wskazał, gdyż inaczej skutki, z tego wynikłe, sam sobie przypisać będzie musiał.

Baligród, 6 maja 1893.

L. 3771 [3540 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców Mendli Sperlinga, że na prośbę spadkob. Chaima Leiby Feigenbauma de pr. 20 marca 1893 l. 2530 o wykreślenie prenotacyi prawa zastawu dla obowiązku Roberty Kołodziejskiej zapłacenia Tekli Liemek sumy 5000 zł. mk. zpn. uskutecznionej w stanie biernym 1/6 części sum 19549 zł. 13 kr., 98 zł. 58 kr., 80 zł, 58 zł. 36 kr. 961 zł. 38 kr. intabulowanych na karcie ciężarów dóbr Tylmanowa whl. 731 objętych, na rzecz Chaima Leiby Feigenbauma, wraz z nadciężarami tejże sumy 5000 zł. m. k., które są:

1. w pod poz 1 prawo wyrębu w lasach Ochotnickich 57611 sztuk tramów i prawo zastawu dla ewikcyi w sumie 5000 zł. mk, na rzecz Mendla Sperlinga zaintabulowane,

2. prawo zastawu dla sumy 8140 zł. 65 ct. aw., na rzecz Mendla Sperlinga zaprenotowane pod poz 3,

3. prawo hipoteki dla sumy 30500 zł. aw., na rzecz Mendla Sperlinga zaintabulowane w pod poz. 6,

4. prawo hipoteki dla sumy 14600 zł. aw., na rzecz Mendla Sperlinga zaintabulowane w pod poz. 7,

5. prawo hipoteki dla sumy 8250 zł. aw., na rzecz Mendla Sperlinga zaintabulowane w pod poz 8, wyznaczono w tut. ck. sądzie obwodowym termin na 6 lipca 1893 o godzinie 9 rano, na który się wszystkich interesowanych wzywa, polecając popierającym prenotacyę, ażeby na powyższym terminie wykazali, iż termin do usprawiedliwienia nieupłynął, lub że skarga w właściwym czasie wniesioną została, gdyż w razie przeciwnym wykreślenie prenotacyi prawa zastawu dla wyż wymienionego obowiązku dozwolonem zostanie.

Niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców Mendla Sperlinga wzywa się, ażeby ustanowionemu dla nich kuratowi adw. dr. Chlebowskiemu w Nowym Sączu, z substytucyą adw. dr. Dawida tamże, swej informacyi udzielili, albo też innego sobie zastępcę ustanowili.

Nowy Sącz, dnia 27 maja 1893.

Doniesienia prywatne.

Krajowy Skład publiczny dla zboża i spirytusu w Krakowie.

Miesiąc Maj 1893.

I. Zapasy i obrót.

Produktów	krajowych				zagranicznych			
	Zapas	Przyjęto	Wydano	Zapas	Zapas	Przyjęto	Wydano	Zapas
	dnia pierwszego	od pierwszego do ostatniego		dnia ostatniego	dnia pierwszego	od pierwszego do ostatniego		dnia ostatniego
	zboża metrycznych centnarów; spirytusu hektolitrów a 100 prc.							
Pszenicy	2519·60	257·60	790·62	1986·58	849·71	997·36	938·02	909·05
Żyta	1666·20	1122·14	724·67	2063·67	1108·04	—	—	1108.04
Jęczmienia	753·67	894·73	482·—	1166·40	1099·36	2584·07	1230·63	2452·80
Owsa	364 93	185·18	325·53	223·58	177·61	31·20	177 61	31·20
Grochu	1424·74	34·27	484·78	974·23	615·67	227·19	100·—	742·86
Bobu i fasoli	818·74	195·26	317·62	699·38	465·09	309·99	329 45	445·63
Rzepaku	400 54	—	—	400·54	—	—	—	—
Wyki	167·94	—	96·82	71·12	481 03	241·05	694 80	27·28
Kukurydzy	66·37	—	39·39	26·98	55·30	—	55·30	—
Łubinu	98.63	—	98·63	—	—	—	—	—
Prosa	202·03	—	90·—	112·03	—	—	—	—
Siem. lnianego	14·29	78·—	—	92 29	—	—	—	—
Różnych	6 70	·84	2·49	5·05	85·62	—	85·62	—
Ogółem	8504·38	2771·02	3453·55	7821·85	4937·43	4390·86	3611 43	5716·86
Ubezp. wartość zł.	62400	19338	23481	58257	32795	29473	23758	38510
Spirytusu	bez obrotu							
Ubezp. wartość zł.								

II. Stan i obrót poświadczeń składowych i oddzielnie przeniesionych warrantów.

Na produkta	Stan	Wydano względnie przeniesiono	Ściągnięto	Stan	Stan	Wydano względnie przeniesiono	Ściągnięto	Stan
	dnia pierwszego	od pierwszego do ostatniego		dnia ostatniego	dnia pierwszego	od pierwszego do ostatniego		dnia ostatniego
Zboże:								
Poświadczeń składowych sztuk	2	—	2	—	1	1	1	1
Ubezp. wartość zł.	2365	—	2365	—	2345	1920	2345	1920
Oddzielnie przeniesionych warrantów sztuk	—	—	—	—	—	—	—	—
Ubezp. wartość zł.	—	—	—	—	—	—	—	—
Kwota zaliczona zł.	900	—	900	—	—	—	—	—
Spirytus:								
Poświadczeń składowych sztuk	bez obrotu							
Ubezp. wartość zł.								
Oddzielnie przeniesionych warrantów sztuk								
Ubezp. wartość zł.								
Kwota zaliczona zł.								

835

Krajowy Skład Publiczny w Krakowie.

Seidene Bastkleider

— ganz Seide — „zollfrei" — fl. 10.50 192

bis fl. 42.80 v. Stoff zu einer Robe, sowie schwarze, weisse und farbige Seidenstoffe von 45 kr. bis fl. 11.65 p. Meter — glatt, gestreift, karrirt, gemustert etc. (ca. 240 versch. Qual. u. 2000 versch. Farben, Dessins etc.)

Seiden-Damaste fl. 1.15—1165. Seiden-Grenadines—85—7.25
Seiden Foulards „ —85 - 3.65 Seiden-Bengalines 120— 6.10
Seiden-Ballstoffe 45—11.65

Seiden Armures Merveilleux Duchesse etc.
porto- und Zollfrei in's Haus. Muster umgehend Briefe n. d. Schweiz kosten 10 kr., Postkarten 5 kr. Porto.
Seiden-Fabrik G. Henneberg, Zürich. K. u. k. Hoflieferant

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem centa, tłustym petitem 2 centy.

Od 1 stycznia 1893 zaprowadzamy niniejszą rubrykę w inseratowym dziale po 1 cencie słowo drukiem petitowym, po 2 centy od słowa tłustym petitem lub jego miejsca. 62

Notaryusz w Wiśniowczyku przenosząc się do Kozowy poszukuje kandydata notaryalnego z praktyką adwokacką lub sądową i z kwalifikacyą do substytucyi. 813

Guwernerów, guwernantki, panny do towarzystwa, zarządczynie, ogrodników, maszynistów, gorzelników, oficyalistów, pisarzy etc. dostarcza najkorzystniej krajowy **Instytut Pracy** Lwów, Ormiańska 14. Informacye i cyrkularze na żądanie gratis. 833

Maszynki amerykańskie do robienia lodów

pojemność	1	2	3	4 liter
fabryki drezdeńskiej	—.—,	5.—,	6.—,	7.— zł.
oryg. amerykańskie	—.—,	5.50,	6.50,	7.50 zł.

poleca **Piotr Chrząstowski, handel żelazny we Lwowie, plac kapitulny l. 1** (naprzeciw Katedry). 215

KAWY
tylko najlepsze gatunki pod godłem **„SYRIUSZ"** 849
po cenach hurtownych. **Wanilii** laseczka po 15 i 20 ct. polecają
Papée i Kościcki
Lwów, ulica Trzeciego Maja l. 2.

Kosy białe



znaku ręki 791
z najlepszej stali po 45 ct. zaś dla Kółek rolniczych, sklepików ceny hurtowne, poleca
Bolesław Cybulski
skład towarów żelaznych, Lwów.

BIURO 604
największego na kuli ziemskiej Towarzystwa ubezpieczeń życiowych
EQUITABLE
znajduje się we Lwowie przy ul. Wałowej l. 23.

W myśl postanowień §. 26 ustawy o stowarzyszeniach z 15 listopada 1867 Dz. p. p. nr. 134 ogłasza podpisany, iż Towarzystwo strzeleckie w Bochni jako odrębne stowarzyszenie istnieć przestało i połączyło się z Towarzystwem strzelecko-gimnastycznem „Sokół" w Bochni.

Bochnia, dnia 4 czerwca 1893.
Józef Hantschl.

SPORT!
Najlepsze papierki cygaretowe w książeczkach.
Gatunek bibułki dotąd **niebywały.**
Cena książeczki 5 ct.
do nabycia w sklepach
S. W. Niemojowskiego
we Lwowie ul. Teatralna l. 3,
„ „ ul. Jagiellońska l. 6.
w Krakowie, Sukiennice 28.
Oraz we wszystkich znaczniejszych handlach i trafikach. 675
Sprzedaż hurtowną oraz wysyłkę na prowincyę uskutecznia
Zarząd fabryki tutek nieklejonych S. W. Niemojowskiego
we Lwowie, ulica Hetmańska l. 24.

Urzędnik gospodarczy
żonaty, mogący powołać się na rekomenda ye znanych w Księstwie Poznańskiem obywateli i gospodarzy, poszukuje zaraz lub od 1 lipca r. b. stosownego umieszczenia. Bliższych informacyj udzieli JW. pan Wolniewicz, Jabłonowo, poczta Kopyczyńce. Uprasza się o nadesłanie ofert pod adresem: Gniezno (Gnesen) handel towarów kolonialnych W. Wierzbickiego pod lit. W. K. 8 0

Jan Ihnatowicz
poleca 44
niezawodne i wypróbowane środki kosmetyczne
odszczególnione 10-ma medalami zasługi i 2-ma dyplomami uznania.
MAGNOLINA
skóra popryszczona, szorstka, nierówna i zgrabiała, pod szczególnem działaniem Magnoliny, odzyskuje młodzieńczy wyraz i piękność. Czerwoność nosa i policzków bezpowrotnie ustępuje. Flakon 1 zł. 50 ct.
ORIENTALINA (pudr płynny)
nadaje twarzy piękną i przyjemną białość, odświeża płeć i konserwuje. Cena 1 zł. gąbeczka 10 ct.
Białe i piękne ręce!!!
otrzymuje się po kilkurazowem natarciu
KREMEM ROSLINNYM
Słoik 80 ct.
GRYSIK TOALETOWY
do mycia rąk
dla wydelikatnienia zgrubiałego naskórka. Pudełko 25 ct.
Proszek do czyszczenia paznogci
dla nadania białości, różowego odcienia i pięknego połysku. Pudełko 25 ct.
Nabyć można we **Lwowie** w sklepach własnych: ulica Kopernika l. 3, i ulica Halicka róg Boimów w **Krakowie** Sukiennice l. 20. w **Czerniowcach** Rynek l. 2, — oraz we wszystkich pierwszorzędnych sklepach i aptekach.

LUBIEŃ
Zakład kąpielowy wód siarczanych
w pobliżu Lwowa i stacyj kolejowych w Gródku i Szczercu położony
otwartym zostaje dnia 20 maja.
Urząd pocztowy, telegraficzny i apteka w miejscu. Codzienna poczta wozowa pomiędzy Lwowem a Lubieniem po 75 ct.
W drugim i trzecim sezonie muzyka gra dwa razy dziennie po dwie godziny.
Łazienki z wannami porcelanowymi i terazzo, także posadzki. Kąpiele siarczano-mułowe parą ogrzewane. Leczenie elektrycznością i masażą (maser i maserka fachowo uzdolnieni).
Nowość! Przyrząd rozpylający wodę siarczaną do leczenia chorób nosa, gardła i płuc, niewyleczających gruźlicy. Kąpiele zimne rzeczne.
Pomieszkania z urządzeniem i pościelą (materace sprężynowe) w cenie od 50 ct. do 1.20 dziennie. Pewna liczba mieszkań do opalania.
W sezonie pierwszym od 20 maja do 20 czerwca i w trzecim od 20 sierpnia, ceny mieszkań o 20 prc. tańsze. W tymże czasie doznają opustu ubodzy chorzy opatrzeni w świadectwa przez c. k. starostwa potwierdzone. — Lekarz zdrojowy dr. Radecki.
Fiakier zakładowy po stałych cenach za wszelkie jazdy.
Obszerny wzorowo utrzymany park, cienisto świerkowe chodniki. Kaplica z codz. Mszą św.
Wszelkich wyjaśnień udziela na żądanie Dyrekcya zakładu. 683

Zmiana lokalu Magazyn FUTER P. CZAPCZYŃSKIEGO
we Lwowie, ul. Halicka l. 1. przeniesiony został na dniu 25 maja do nowego, obszernego i odpowiednio do dzisiejszych wymogów urządzonego lokalu
ulica Jagiellońska l. 12
(dom br. Komorowskich).
Polecając się dalszym względom Szan. P. T. Publiczności zostaję z uszanowaniem
P. Czapczyński.
808 Futra do przechowania przez lato przyjmuje jak zwykle

Parkiety
i
posadzki deszczułkowe





oraz
wszystkie wyroby stolarskie
jako to
drzwi, okna, krzesła, stoliki ogrodowe itp.
poleca fabryka parowa
BRACI WCZELAK
we Lwowie. 655
Poszukuje zakupna większej ilości materyałów, a to: brusów sosnowych, dębowych i jaworowych w różnych grubościach i długościach.

Przy zbliżającym się sezonie letnim i przez to zwiększonego niebezpieczeństwa chorób zaraźliwych, polecamy miastom, gminom, szpitalom, fabrycznym zakładom itd. nasze
aparaty desinfekcyjne
najnowszej i najlepszej konstrukcyi. Aby tychże sprawienie ułatwić, jesteśmy gotowi najdalej idące ustępstwa poczynić. 809
Akcyjne Towarzystwo
dla wodociągów, zakładów gazowych i ogrzewalni,
Wiedeń I, Schwarzenbergstrasse 3.

Apteczki domowe przeciwcholeryczne
wedle przepisów i wskazówek
dr. O. Widmanna
c. k. radcy sanitarnego i prymaryusza szpitala powszechnego we Lwowie
zestawiła i utrzymuje na składzie
apteka pod Srebrnym Orłem



Zygmunta Ruckera
we Lwowie.
Apteczki te zawierają obok rozprawki dr. Widmanna wszelkie środki zapobiegawcze, jakoteż niezbędne do udzielania pierwszej pomocy lekarskiej chorym na cholerę osobom.
Cena apteczki wraz z opakowaniem 5 zł. a. w. 715
Zamówienia z prowincyi uskutecznia się odwrotną pocztą.
Skład w Przemyślu w aptece Wład. Mańkowskiego.

Starą wódkę żytnią, starkę, ratafię, rozolisy, likiery itp.
poleca c. k. uprzyw. 265
Rafinerya spirytusu, fabryka rumu, likierów i octu
Juliusza Mikolascha
we Lwowie.
Skład dla miasta Lwowa ul. Kopernika 9.

Z klucza zbaraskiego są na sprzedaż następujące majątki
Ihrowica 1096 m., Obarzańce 1785 m., Zarubińce 1228 m., Maksymówka 136 m., Zarudzie 574 m., Dubowce 1359 m., Roznoszyńce 1790 m., Tarasówka 628 m., Folwarczek bazarzyniecki 88 m., Załuże i Zbaraż stary 2024 m.
Bliższych informacyj zasięgnąć można u adwokata dr. Tad. Sołowija we Lwowie, lub adwokata dr. Br. Osillika w Tarnopolu. 831

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber.) Papier z fabryki papieru J. Fiałkowskich